Nr. 208. Czwartek, 11 Września 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie** . . . 12 K	**miesięcznie** . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 września b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Adolfa barona Brunickiego, właściciela dóbr w Lubieniu wielkim, na prezesa, a Edwarda Kopeckiego, właściciela dóbr w Rokitnie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Gródku Jagiellońskim, oraz wybór Włodzimierza Barańskiego, właściciela dóbr w Łukawicy niżnej, na prezesa Rady powiatowej w Stryju.

Pan Namiestnik przeniósł starostów: Piotra Lewickiego ze Śniatyna do Lwowa, Stanisława Portha ze Skolego do Sokala, Edmunda Stanisławskiego z Tłumacza do Tarnobrzega, Mieczysława Kaliniewicza z Sokala do Skolego, Władysława Krasuskiego z Zborowa do Lwowa, Stanisława Biedermanna z Przemyślan do Gródka Jagiellońskiego, Józefa Ruebenbauera z Limanowej do Wieliczki, Jana Łępkowskiego z Turki do Sambora, Stanisława Tyszkowskiego ze Strzyżowa do Lwowa, Wiktora Makowieckiego z Borszczowa do Horodenki, Marcelego Zadurowicza z Horodenki do Lwowa i Wincentego Przybysławskiego z Tarnobrzega do Zborowa;

Sekretarza Namiestnictwa i kierownika starostwa dra Lucyana Zawistowskiego z Przeworska do Tłumacza, poruczając mu kierownictwo tamtejszego starostwa, starszego komisarza powiatowego i kierownika starostwa Zygmunta Huńczak-Popiela z Pilzna do Przemyślan, poruczając mu kierownictwo tamtejszego starostwa, sekretarza Namiestnictwa Ludwika Osuchowskiego z Złoczowa do Lwowa, starszego komisarza powiatowego Tadeusza Kępińskiego z Rzeszowa do Stanisławowa, sekretarzy Namiestnictwa: Franciszka Leszczyńskiego z Sokala do Lwowa, Zygmunta Dembowskiego ze Strzyżowa do Jarosławia i Juliusza Strusińskiego z Tarnowa do Strzyżowa:

Komisarzy powiatowych: Czesława Żułkiewicza ze Lwowa do Sokala, Konstantego Starosolskiego z Zaleszczyk do Lwowa, dr. Tadeusza Chrząszczewskiego z Przeworska do Ropczyc, Władysława Smolenia z Tłumacza do Drohobycza, Zygmunta Krausa z Tarnowa do Lwowa, Kazimierza Podobińskiego z Nowego Sącza do Żywca, Wojciecha Krajewskiego z Żywca do Lwowa, Antoniego Koncowicza z Kosowa do Rzeszowa, Stanisława Brzezińskiego z Drohobycza do Lwowa, dr. Stanisława Gołąba ze Lwowa do Drohobycza, dr. Alfreda Gałuszkę z Rzeszowa do Kosowa, Edmunda Zubrzyckiego ze Lwowa do Tarnopola, Saturnina Mravincsicsa ze Lwowa do Złoczowa, Witołda Zielińskiego ze Starego Sambora do Tłumacza, Adama Skarżyńskiego z Przemyśla do Sambora, Jana Krzysiaka z Ropczyc do Pilzna, Władysława Błockiego z Brodów do Czortkowa, Tadeusza Wójcikiewicza z Buczacza do Zaleszczyk;

Koncypistów Namiestnictwa: Stanisława Hawrota z Sambora do Buczacza, Adama Winiarskiego z Jaworowa do Lwowa i Bolesława Gawendę z Sambora do Mościsk:

Wreszcie praktykantów konceptowych Namiestnictwa: dr. Waleryana Zaklikę z Chrzanowa do Sambora, Eugeniusza Szulca ze Lwowa do Tarnowa, Juliana Huberta ze Lwowa do Trembowli, Leona Kochańskiego ze Lwowa do Skolego, Leona Wróblewskiego ze Lwowa do Mościsk, Adama Zaleskiego ze Lwowa do Chrzanowa, Tadeusza Chmielewskiego ze Lwowa do Jaworowa, Ludwika Adama ze Lwowa do Rzeszowa, dr. Władysława Gutkowskiego ze Lwowa do Nowego Sącza, Jarosława Czipczara ze Lwowa do Czortkowa, Mieczysława Rappégo ze Lwowa do Doliny, Kazimierza Otwinowskiego ze Lwowa do Przemyśla, Stanisława Winogrodzkiego ze Lwowa do Zaleszczyk, Alfreda Kocóła ze Lwowa do Żydaczowa, Włodzimierza Mandyczewskiego ze Lwowa do Rudek, Stefana Bujniewicza ze Lwowa do Strzyżowa, Juliana Antoniewicza ze Lwowa do Starego Sambora, Maryana Buczkowskiego ze Lwowa do Tarnowa, Adama Jackowskiego-Fedorowicza ze Lwowa do Borszczowa, Juliana Datkę ze Lwowa do Brodów i Józefa Kotowicza ze Lwowa do Gorlic.

Pan Namiestnik poruczył kierownictwo starostw: w Turce starszemu komisarzowi powiatowemu Janowi Daukszy, w Strzyżowie sekretarzowi Namiestnictwa Karolowi Maryańskiemu, w Borszczowie sekretarzowi Namiestnictwa Juliuszowi Friedrichowi, w Pilznie sekretarzowi Namiestnictwa dr. Henrykowi Stubenvollowi, w Śniatynie sekretarzowi Namiestnictwa Zygmuntowi Gronziewiczowi, w Limanowej sekretarzowi Namiestnictwa dr. Romanowi Trzeciakowi, w Przeworsku sekretarzowi Namiestnictwa dr. Kazimierzowi Chłapowskiemu.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował przywódcę posterunku tyt. wachmistrza żandarmeryi, Edwarda Rożankowskiego, kancelistą w sądzie powiatowym w Wiśniczu.

Cywilny geometra, Stanisław Sadowy, z siedzibą urzędową w Łańcucie, złożył przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 września.

Włoska polityka militarna.

Wyprawa libijska wlała w społeczeństwo włoskie wiele świeżego animuszu. Objawia się on n. p. obecnie ogromnem zainteresowaniem, jakie ogół i prasa poświęcają sprawom wojskowym wogóle, a w szczegól-

---

26)

Anatol Krzyżanowski.

PROMIEŃ BOŻY.

Powieść współczesna.

VII.

(Ciąg dalszy).

Czuł potrzebę samotności. Chciał znów być sam z sobą tylko i z własnemi myślami. Pragnął dualistycznej istocie, jaką stanowił, spojrzeć nietylko w oczy, lecz zajrzeć w głąb duszy nieledwie.

Nie było to łatwem zadaniem.

Wyjeżdżając z kraju postanowił: odciąć się myślami od wszystkich swych trosk i kłopotów, zapomnieć o rozterce duchowej, nie wracać do niemocy twórczej, jaka go chwilowo ogarniała, nie roztrząsać dotychczasowej swej działalności lub powikłań rodzinnych, nie czynić planu nowych prac na przyszłość. Chciał żyć jedynie istnieniem wegetacyjnem dążącem do wzmocnienia rozstrojonego systemu nerwowego. Postanowił odzyskać wpierw siły, zdobyć równowagę ciała i ducha, a później dopiero nakreślić drogę, po której pójdzie w przyszłości. Dla tego wybrał klimat ten łagodny, cudną, bogactwem soków wiosennych dyszącą wiosnę włoską i miejscowość uroczą, a cichą. Jednę z tysiąca, w której rzadko zatrzymywali się na dłużej Polacy pędzący przeważnie do Rzymu, lub na modną francuską Rivierę. Któż ze snobów odważyłby się przyznać głośno, że nie był w Nizzy? Kto z chciwych łatwego dorobku nie spieszy kusić fortuny w Monte-Carlo?

Włoskie jeziora widuje się w przelocie tylko z okien wagonu przeważnie.

Wyrachowania te wszakże mylnemi się okazały i — nie gniewał się o to.

Ostatnie dwa tygodnie, spędzone w towarzystwie p. Bożewskiej i jej siostry, bardzo miłe mu były. Towarzystwo ich koiło mu nerwy, dawało pożądaną spokojną rozrywkę, wprowadzało go w sferę społeczną na wskroś po[illegible] a mało mu znaną. Wiedział, iż ziemiaństwo stanowi rdzeń narodu, tak, jak lud jest jego podwaliną i korzeniem dającem życiodajne soki. Sam ze sfery tej pochodził. Zubożona jednak rodzina zamieszkała później w mieście, on zaś na radykalnych wychowany wzorach, uważał szlachtę za przeżytek, za niepotrzebny balast w dzisiejszem społeczeństwie.

Tymczasem, dwie te kobiety, przemówiwszy najpierw pięknością swoją do jego wyobraźni i artystycznego smaku, później, wdziękiem swym, słodyczą i jakąś nieuchwytną, dusz czystych wyższością, podbiły go stopniowo, przykuwając myśli jego do siebie i w istny zabierając go jassyr.

Świetlicki, idąc wąską ścieżyną górską, zastanawiał się, jak do tego przyszło.

Od chwili przedstawienia miał wrażenie, iż panie te wiedzą doskonale, że on to właśnie jest twórcą „Nerwu istnienia“ i całego szeregu dzieł innych. Mogły im to powiedzieć nawet, rozliczne jego fotografie i portrety, pomieszczane we wszystkich prawie pismach. A jednak świadomość tę pokryły odrazu milczeniem. Dało mu to wtedy już przedsmak, że nie należały bynajmniej do jego zwolenniczek, że może sądziły go surowo.

Znajomość ich schodziła stopniowo na zażyłą i życzliwszą stopę, a jednak kobiety te, wykształcone, samoistnie myślące, opromienione urokiem piękna i niezwykłej kultury umysłowej, mówiąc z nim o przeróżnych konkretnych i abstrakcyjnych kwestyach, pracę jego życia jedynie pokrywały stale milczeniem.

Dawniej, taki sposób traktowania go, byłby śmiertelnie obraził Świetlickiego. Rozdrażniłby jego miłość własną, zadrasnąłby pychę autora, który dbał zazdrośnie o swą sławę, uważając się za jednego z pierwszych w kraju.

Dziś, gdy ta działalność w innem przedstawiała mu się świetle, gdy cios, jaki pod jego wpływem uderzył we własną jego rodzinę, wykazał mu rozkładową jej dążność, wdzięczny był nieledwie, iż panie te, nie łącząc człowieka z powieściopisarzem, potrafią okazywać pierwszemu życzliwość i należne względy towarzyskie, choć nie godzą się z drugim w jego zasadach społecznych i dążnościach publicystycznych.

Zatrzymał się na zboczu góry, w miejscu, gdzie przecięto drzewa, aby otworzyć widok na bajeczną wprost panoramę Alp i wodził po niej okiem, nie widząc zresztą żadnych bliższych szczegółów. Rozległy ten obszar był mu raczej potrzebny do wytworzenia pewnej perspektywy w głębi własnych rozumowań.

— Ależ to jest jasne, prosto z ducha jej i z psychiki całej wypływające, — tłumaczył sobie, zapatrzony w powikłania myślowe, czy w postać jakąś, która mu się w przestrzeni, niepochwytnym zarysem, uplastyczniała. — Taka lilia biała, w uczciwej, czystej atmosferze wzrosła, nie może znaleźć upodobania w scenach, duszących żarem zmysłowym, w typach skarlałych i zwyrodniałych moralnie, w opisach rozpusty i zbrodni. Gdyby zaś, nie mając własnych, głęboko odczutych i przemyślanych, indywidualnych zasad i światopoglądu, polegała jedynie na powierzchownej, dziennikarskiej krytyce, gdyby, jak krzykliwa, a płytka „postępówka“ warszawska, była tylko echem bębna reklamy i cudzych, skrajnych, konieczne skrajnych zapatrywań, natenczas przestałaby być sobą. Duchowa jej linia załamałaby się wtedy zupełnie...

O kim myślał, trudnoby mu może przyszło powiedzieć wyraźnie. Nie była to bowiem rozumowa a ścisła analiza krytyczna, lecz raczej gra wyobraźni, podsuwającej ciągle jeden typ przed oczy; falowanie, w karby na razie nie ujętej, fantastycznej psychy powieściopisarza. Rozbujawszy się, staje ona niejednokrotnie przed nieświadomie naraz skrystalizowanym, jasnym, a wyraźnym obrazem, narzucając go umysłowi i duszy artysty. Uwieczniony w dziele twórczem usuwa się dopiero z zakątków mózgowych, w których, jak istota czwartego wymiaru, pokutował nieraz długo.

I teraz wizya ta twórcza, wpół fantastyczna, a jednak na realnych oparta podstawach, stopniowo dopiero schodziła na grunt ściśle ziemski, przybierając coraz wyraźniej złotowłosą postać panny Zofii Krzewińskiej.

Ocknął się i zrozumiał, że właściwie o nią jedną mu chodzi, że w ogólnych nawet poglądach, w niewyraźnych zastrzeżeniach i nieosobistych uwagach, ją jedną zawsze ma na myśli. Nawet róże, posłane przed godziną, choć w dwóch ofiarowane wiązankach, dla niej tylko były przeznaczone. Usiadł na złomie skały i znów zapatrzył się w przestrzeń, skąpaną w złotych potokach słońca, wybłękitnioną, roześmianą, przedziwnym tchnącą czarem. Zapatrzył się i — nie widział jej nawet. Za to przed wzrokiem jego wyrastała w niebieskiej, skromnej szacie, jakby w obłok wiosenny spowita, wysmukła, delikatna postać, uwieńczona głową o klasycznych zarysach. Jak nimb świetlany otaczały ją włosy złote, gorącym błyszczące odcieniem. Z pod białego czoła i brwi bardzo ciemnych, patrzyły ku niemu wielkie, cudne oczy o przedziwnej szafirowej głębi i spojrzeniu czystej, niewinnej istoty. Oczy raz madre i poważne, w których głębsza myśl się paliła, to znów pełne werwy młodzieńczej, lub jakąś nieujętą tęsknicą opromienione.

Tak; to ona.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ności wielkim manewrom tegorocznym. Wogóle wojna afrykańska oddziałała na umysły we Włoszech bardzo pobudzająco w kierunku dodatnim, ukazała im bowiem, że są rzeczy ważniejsze, aniżeli drobne utarczki słowne na Monte Citorio — i wykazała *ad oculos*, w jak silnym, nierozerwalnym związku pozostają interesy ogółu i rozwój armii.

Odbywają się w r. b. wielkie manewry floty u północno-wschodnich wybrzeży Sardynii, dalej wielkie manewry kawaleryi w zachodniej Lombardyi i manewry korpuśne w Toskanii. Wielkich manewrów wojsk lądowych przy udziale kilku korpusów armii zaniechano z tych samych przyczyn, co w roku zeszłym, gdyż wobec wysłania znacznej siły zbrojnej do Afryki i niemożności powołania do ćwiczeń tych żołnierzy, którzy przed rokiem ztamtąd powrócili, trudno byłoby uzyskać dostateczną liczbę wojska, pożytek byłby mały, a koszta wielkie.

Co do manewrów więc lądowych znawcy najwięcej zajęcia okazują manewrom kawaleryi na równinie lombardzkiej. W manewrach tych bierze udział 17 pułków, a ćwiczenia mają wykazać sprawność rezerw włoskich tego rodzaju broni, zarazem zaś wyjaśnić, a o ile dla celów strategicznych dadzą się użyć wielkie masy kawaleryi na terenie górnowłoskim. W połączeniu z pomyślnemi próbami kawaleryi włoskiej w Afryce, mają doświadczenia nabyte tutaj służyć za podstawę reform, które zaprojektuje generalny inspektor kawaleryi, kuzyn królewski, hrabia Turynu.

Zaznaczyć tu wypada, że zdaniem znawców wybór terenu dla tych manewrów wypadł dość niefortunnie. Przeważna bowiem liczba pułków kawaleryi ma stałe leże w Wenecyi i przedewszystkiem one w razie wojny wystąpić musiałyby do czynnej akcyi. Tak więc odpowiedniejszą byłoby rzeczą ze stanowiska włoskiego urządzenie manewrów raczej w okolicy Wenecyi, aniżeli zjednoczenie wielkich mas kawaleryi w zachodniej Lombardyi.

Koła włoskie nieprzychylne Austro-Węgrom twierdzą, jakoby Monarchia zaprotestowała przeciwko urządzeniu manewrów tuż u jej granic. Koła dobrze poinformowane zapewniają jednak, że protestu takiego nie było i nie będzie. W Wiedniu, jak zresztą we wszystkich wielkich centrach Europy, wiedzą doskonale, iż co do manewrów rozstrzygać muszą względy wyłącznie militarne i że przy wyborze ich terenu niepodobna oglądać się na to, by manewrów nie urządzać zbyt blisko czyjejś granicy. Jeśli Austro-Węgry w r. 1903 rzeczywiście zaprotestowały przeciwko urządzeniu manewrów w okolicy Udine, to przypomnieć należy, iż wówczas na czele rządu włoskiego stał Zanardelli, a polityk ten nazbyt jawnie dawał Austro-Węgrom odczuwać swą niechęć.

Jeżeli część prasy włoskiej miesza i tym razem manewry z polityką, to oświadczyć należy, iż stanowiska tego nikt w Austro-Węgrzech nie podziela. Stwierdzić to wypada z tem większym naciskiem, że niektóre wrogo dla trójprzymierza usposobione pisma chcą w świat wmówić, jakoby to była sprawka Austryi, że wspomniane manewry nie odbędą się w okolicy Wenecyi, lecz w Lombardyi.

Manewry floty u wybrzeży Sardynii, w których król osobiście uczestniczył, są żywo omawiane w prasie, a znowuż znaleźli się we Włoszech publicyści, którzy przypisują owym manewrom floty szczególne z tej przyczyny znaczenie, że ich widownia znajdowała się tak blisko francuskiej Korsyki.

Jako dowód solidarności militarnej trójprzymierza podnoszą pisma włoskie tego rodzaju fakty, jak np. obecność ks. Abruzzów w manewrach floty niemieckiej pod Helgolandem, szefa włoskiego sztabu generalnego generała Pollio w niemieckich manewrach cesarskich pod Poznaniem, jakoteż świeżo jeszcze w pamięci tkwiący, pobyt gen. Canevy w Wiedniu i Ischlu.

† Kardynał Vives y Tuto.

Nazwisko zmarłego świeżo Kardynała Vives y Tuto ściśle związało się z dziejami Kościoła katolickiego w ostatnich dziesięciu latach. Kardynał Vives y Tuto kierował wielu Kongregacyami, a przytem pełnił obowiązki spowiednika Ojca św., Piusa X. Wedle powszechnej opinii on to pospołu z Kardynałami de Lai i Merry del Val nadawał kierunek polityce Watykanu, odkąd syn wieśniaczy, patryarcha Wenecyi, kardynał Giuseppe del Sarto wstąpił na Stolicę Piotra św.

Był to mąż niepospolitych zdolności i wielkiej energii. Urodzony dnia 25 lutego 1854 wywędrował we wczesnej młodości do Ameryki Południowej. Nowicyat Zakonu OO. Kapucynów odbył w Gwatemali, a uzupełnił swe studya teologiczne w Ameryce Środkowej.

Następnie używał go Zakon do misyj w Hiszpanii i Francyi południowej. Surowy, asceta, w 26 r. z. został gwardyanem klasztoru w Perpignan. Licząc lat 39, przybył do Rzymu. Leon XIII. powierzył mu wówczas nadzór nad instytutami katolickimi w krajach romańskich, z któro tu misyi Vives y Tuto wywiązywał się ku ogromnemu zadowoleniu Papieża i Kollegium św.

Kiedy w r. 1898 zwołano do Rzymu kongres południowo-amerykańskich prałatów i biskupów, Vives y Tuto, na podstawie długich lat w Ameryce Południowej spędzonych, uważany za znawcę tamtejszych urządzeń, powołany został na przewodniczącego. Kierował zaś obradami tak znakomicie, iż wynik ich dzięki jemu był tak dodatni, że w uznaniu położonych przez to zasług Leon XIII. nadał 44-letniemu wówczas zakonnikowi kapelusz kardynalski.

Już dawno przedtem był ks. Vives y Tuto konsultorem San Uffizio Propagandy i nadzwyczajnych spraw Kościoła, a jako taki posiadł ogromne wpływy. Wzrosły one jeszcze bardziej, gdy pod Piusem X. objął prefekturę Kongregacyi zakonów. Jego surowość łączyła się z żarliwą chęcią podniesienia Kościoła, ochrony jego praw i powagi.

Ascetyczny sposób życia w połączeniu z pracą aż do wyczerpania nieraz — podkopały organizm Kardynała wcześniej, niżby należało się było spodziewać.

Już w kwietniu b. r. zachorował nagle, a lekarze odrazu w niemocy tej dostrzegli niepokojące objawy.

Z początkiem lipca nastąpił nawrot choroby (zajęcie nerwów mózgu), tak silny, że Kardynał był zmuszony złożyć wszystkie swe funkcye.

Przed kilku dniami dokonano na chorym Kardynale ciężkiej operacyi. Nie zdołała już ona ocalić życia, które jakby spaliło się w ogniu żarliwej służby dla wielkich celów.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Zniesienie dodatków dla kresów wschodnich.— „Naczelny prezes Polaków“. — Przeciw polityce ugodowej).

Deutsche Parlaments-Korrespondenz pisze: „Jak się dowiadujemy, rząd w etacie na rok 1914 nie postawi już wniosku o dodatki dla kresów wschodnich (Ostmarkenzulage). Nadzwyczajne stosunki, panujące na kresach wschodnich, stały się powodem, że od r. 1908 wstawiano w budżet nadzwyczajne, odwołalne dodatki w wysokości 10 prc. dochodu dla średnich i niższych urzędników kancelaryjnych państwa niemieckiego i Prus zatrudnionych w Poznańskiem i w Prusach Zachodnich. W nowym parlamencie z r. 1912 dodatki te kresowe napotkały na opór i wielkie trudności. Dodatki te przyznano wprawdzie jeszcze na r. 1912 jako za czas przejściowy, ale w budżecie na r. 1913 odrzucono je całkowicie. Ponieważ przy obecnej większości parlamentu liczyć nie można na przyznanie ich, postanowiono odstąpić wogóle od tego żądania. Ponieważ w Prusach i na przyszłość zapewnione są fundusze na cel ten, urzędnicy pruscy pobierać będą większe pensye. Przez odpadnięcie dodatku dla kresów wschodnich dotkniętych zostanie 6000 urzędników pocztowych i telegraficznych. Przy obradach nad budżetem na r. 1913 wszelkie usiłowania podjęte u rozmaitych stronnictw w celu pozyskania tych dodatków pozostały bez skutku“.

Deutsche Tageszeitung podaje do powszechnej wiadomości, że według jej informacyi nie zapadła jeszcze decyzya w tym kierunku. *Deutsche Tageszeitung* pisze dalej: „Nie możemy pogodzić się z myślą, aby rząd państwa w tej sprawie miał paść krzyżem przed większością parlamentu Rzeszy. Konieczność dodatków kresów wschodnich zawsze z taką stanowczością rząd akcentował, że byłoby to rzeczą po prostu niezrozumiałą, gdyby teraz rząd miał zrezygnować z tych dodatków bez walki“.

Nadmienić jeszcze wypada, że owe dodatki do pensyi przyznawano urzędnikom na kresach wschodnich od r. 1908, a to w wysokości 10 prc. od pensyi. W r. 1912 parlament zakazał rządowi płacenia urzędnikom dodatków, uznawszy je za fundusz korupcyjny, ku zachęcaniu urzędników do zachowywania „ciętości“ wobec Polaków, a z drugiej strony uważając to za pokrzywdzenie i zdegradowanie do niższej klasy urzędników niemieckich w innych prowincyach, którzy mimo tej samej pracy otrzymywali tylko zwyczajną pensyę.

Pod znamiennym tytułem „Naczelny prezes Polaków“ hakatystyczna *Tägliche Rundschau* w dalszym ciągu napada na naczelnego prezesa W. Ks. Poznańskiego, zarzucając mu tym razem na podstawie głosów prasy tendencye ugodowe.

Argumentacya ta — zaznacza *Dziennik Poznański* — stanowi nowy dowód złej wiary wyżej wzmiankowanego pisma. Prasa polska wszystkich odcieni politycznych nie odmawiając obecnemu naczelnemu prezesowi poznańskiemu osobistych zalet, zaznaczyła wyraźnie, że pod jego rządami położenie Polaków nie tylko nie uległo zmianie na lepsze, lecz owszem pogorszyło się jeszcze z wielu względów. I dr. Schwartzkopff zdaniem prasy polskiej jest przedewszystkiem wykonawcą systemu, w dalszym ciągu nam wrogiego:

Nagonkę swoją na dr. Schwartzkopffa *Tägliche Rundschau* kończy, jak następuje:

„Zresztą niewdzięcznością jest ze strony Polaków, jeśli tylko naczelnemu prezesowi Schwartzkopffowi w sposób dyskretny wyrażają pochwałę, okazując jak bardzo zależy im na tem, by stanowisko jego utrwalić i rządy jego jak najdłużej przeciągnąć. Powinni jednak przypomnieć sobie jeszcze innego męża, który z nieznużoną usilnością stara się o zaprowadzenie nowego kursu ugodowego, nie zważając na fakt, że Polacy korzystają z kursu takiego zawsze tylko w tym celu, by rozszerzyć i wzmocnić swe pozycye i stosować ku swoim celom ostatecznym. Mamy na myśli poznańskiego starostę zamkowego hr. Bogdana Hutten-Czapskiego, na którego razem z panem dr. Schwartzkopffem spłynęły najwyższe odznaczenia, jakie z powodu poznańskich uroczystości zostały nadane“.

“

Ta sama *Taegl. Rundschau* pomieszcza list jakiegoś hakatysty, który ostro zwraca się przeciwko polityce ugodowej wobec Polaków. Kto mówi o zgodzie z Polakami, wywodzi autor, ten poprostu nie zna stosunków na wschodzie. Polacy wyciągniętej do nich ręki niemieckiej nie przyjęliby wcale, przeciwnie, wyśmieliby się z rządu, uważając pojednawcze jego wystąpienie jako znak porażki. Tym, którzy mówią o zgodzie z Polakami, trzebaby dać radę, aby tak z pół roku byli burmistrzami w mniejszych miastach nad granicą rossyjską, wtenczas poznaliby, jak trudną jest taka codzienna partyzantka.

Następnie autor artykułu podaje kilka przypadków takiej partyzantki. Opowiada o rugowaniu rzemieślników niemieckich z miast przez Polaków, o walce o ziemię za pomocą

---

85)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

VI.

Podejrzenia się utrwalają.

Armanda czuła, że się rumieni. Wstydziła się czynu, który spełnić miała.

Lecz myśl o Jakóbie odwagi jej dodała. Pochyliwszy się, zaczęła szukać w piasku.

Serce mocno jej biło. Musiała od czasu do czasu się wyprostować, aby odetchnąć.

Znalazła pełno kawałeczków i coraz bardziej wzruszona, w miarę, jak papierków więcej miała w ręku, zaciskała je kurczowo i ciągle szukała.

Odczyta u siebie, w domu, w samotności.

Idąc za śladem małych kroczków, Armanda gorące życzenia wysyłała do nieba, aby nadzieja zbudzona nagle, nie znikła. Zaledwie się ośmielała chodzić po piasku, w obawie, żeby nie wdusić głęboko kawałków papieru, bez których list mógłby się stać niezrozumiały.

Wróciła nareszcie do szaletu.

W swoim pokoju, na stole, rozłożyła papierki i starała się ułożyć je w porządku, dochodząc, jakby łamigłówki.

Ręce jej się trzęsły, w uszach jej huczało.

Udało jej się wszakże złożyć kawałki. Były niektóre luki, które pozostawiały wyrazy niedokończone, a mianowicie, podpisu brakowało.

Pomimo tych braków, Armanda mogła się dostatecznie przekonać, że autorem listu nie był kto inny, tylko pani Farjeol.

„Nikczemna! nikczemna! zawołała. Nie, córka Jakóba nie umarła. Mam dowód w ręku!“

Działać, trzeba było działać. Każda minuta drogą była.

Ale co robić?

Dziesięć projektów rodziło się w jej umyśle.

Który z nich wykonać?

Jeden z nich przedewszystkiem jej się narzucał: uprzedzić Jakóba.

Byłaby to zrobiła, lecz uspokoiwszy się nieco, serce jej poradziło, aby nie działać pod wrażeniem pierwszej chwili, szukać dalej, czekać, przekonać się, przedewszystkiem dla tego, żeby biednemu ojcu nie przynieść nowej boleści, w razie, gdyby to była pomyłka.

Armanda musi wiedzieć; ażeby się upewnić, przed niczem się nie cofnie.

Czy pani Farjeol już znajdowała się w Pornichet?

Gdzie mieszkała z córką i osobą, która dziecka pilnowała? W jakim hotelu, czy w szalecie?

Nie tracąc czasu, kupiła sobie listę gości, przybyłych nad morze w ciągu trzech tygodni.

Przedtem jednak badała wszystkie prywatne wille, przypatrywała się każdej spotkanej dziewczynce. Za każdą cenę musiała widzieć dziecko, zanim ojca uprzedzi.

Mając listę w ręku, wracała do domu, przeglądając pobieżnie nazwiska, które zamierzała odczytać uważnie, gdy wróci do Ker-Avray.

Nagle serce jej prawie bić przestało, a krew z policzków spłynęła.

Wydrukowane czarno na białem widziała:

„Panna Solange Mercoeur“.

Tak niewiele było potrzeba, po prostu podać przybrane nazwisko, a poszukiwania Armandy spełzłyby na niczem.

Pani Farjeol nie przyszło to do głowy.

Przy tem nazwisku Armanda spostrzegła adres: „Challet Bluette“.

Nie trzeba jej było więcej, aby się upewnić. Pani Farjeol jeszcze nie przyjechała, a więc tem lepiej.

Teraz, wypadało działać podstępnie.

Zobaczywszy ją, Solange ją pozna, a tego trzeba unikać.

Z dziesięć razy, aż do samej północy, przeszła tam i napowrót po pod willę. Raz niemal zbliżyła się do kraty żelaznej i lekko dotknęła klamki. Bramka była na klucz zamknięta.

Armanda miała na plaży, naprzeciw Bluette kabinę, gdzie nazajutrz z rana się zamknęła. Nikt nie mógł wyjść z szaletu od strony morza tak, aby go nie widziała.

Czekała bardzo długo. Zaczynała przypuszczać, że może się pomyliła, że może w wzburzeniu dała się złapać na pewne podobieństwo w nazwisku, gdy nagle okno szaletu się otwarło.

Solange się pokazała. Obok niej, jasno blond główka dziecka mignęła.

Potem obie zniknęły, a drzwi willi się otwarły.

Służąca pomogła dziecku zejść ze schodów i zawiązawszy szalik z białej gazy na szyi, upewniła się, czy drzwi ogrodu na klucz zamknięte.

Solange wróciła do szaletu.

Dziecko zostało same z lalką na ręku i białym barankiem z błękitną wstążką na szyi.

Czemu się dłużej wahać?

Solange? Armanda ją poznała. Dziecko?... Przybliży się jeszcze, aby się upewnić.

Opuściła kabinę, obeszła w koło, unikając służącej, która lada chwila mogła się w którémś oknie ukazać i stanęła u rogu kraty.

Żadnej wątpliwości.

Dziecko, które znajdowało się o kilka kroków, było rzeczywiście dzieckiem Jakóba. Były to jej włosy, jej spojrzenie, ruchy!

Armanda potrzebowała całej siły woli, aby nie wykrzyknąć imienia dziecka.

Pobiegła natychmiast do urzędu telegraficznego i przesłała te słowa Jakóbowi Farjeol:

„Przybywaj najpierwszym pociągiem. Jesteśmy w Pornichet. Obecność twoja konieczna.

Armanda“.

Jakób otrzymał ten telegram właśnie w chwili, gdy czytał list od Juliusza Versant, który mu zapowiadał swój powrót do Francyi.

„Wiesz, pisał, że jesteś jedynym moim przyjacielem. Napisz więc słówko do Hawru, hotel Frascati i powiedz, gdzie się w tej chwili znajdujesz. Przyjadę do ciebie; chcę, żeby twoja ręka była pierwszą, którą uścisnę na ziemi francuskiej“.

Jakób miał zamiar jechać w tej chwili do Hawru, lecz telegram zmienił jego zamiary.

Armanda nie pisała, żeby przyjechał za tydzień, lub jutro, mówiła tylko: „Pierwszym pociągiem“.

Widocznie więc obecność jego w Pornichet była gwałtownie potrzebna.

Pod adresem wskazanym przez Versanta Jakób posłał kilka słów, prosząc przyjaciela, żeby przyjechał się do niego na plaży Oceanu i pojechał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przepłacania, o ściąganiu przez Polaków lekarzy, przemysłowców i t. d.

W dalszym ciągu autor śpiewa hymny na cześć Polaków. W pewnej miejscowości Polacy wybudowali sobie dom do zebrań z pięknym ogrodem i salą. Zkąd się wzięły na to pieniądze, nikt nie wie. Ponieważ Polacy nie otrzymali koncesyi na wyszynk napojów alkoholicznych, święcą swe uroczystości bez alkoholu, przy kawie i selterskiej wodzie. Poświęcenie Polaków i zaparcie się jest podziwienia godne. Wyobrazić sobie festyn niemiecki bez piwa, wina i wódki, woła autor. Dom zebrań stał się środowiskiem wszelkich dażności Polaków. Tam odbywają się publiczne zebrania, tam także tajne narady.

Dalej autor omawia stosunki panujące w niemieckim domu zebrań, wybudowanym z pomocą rządu. „Z góry został on zbudowany za wielki i za drogo; ciężar hipoteczny na nim ogromny. Prezydent rejencyi nie może pomódz. Czyżby gmach ten miał się dostać pod młot, w obliczu szyderczo śmiejących się Polaków. 2000 marek zebranych zostało przez dobrowolne składki członków, potrzebnych jest jeszcze 20.000 mk. Wezwano o pomoc burmistrza, ale on pomódz nie może. Czyż nie ma nikogo w całem państwie niemieckiem, któryby zlitował się nad wpółzrozpaczonymi ziomkami swymi? Tylu przecież jest ludzi w Niemczech. Tylko 20.000 marek, a zbawionoby wielką i świętą sprawę niemiecką. Cesarz naturalnie nic nie wie o rozpaczliwem położeniu owej gminy, a doradcy jego wzruszają tylko ramionami. Krzyczeć chciałoby się na cały głos: okazujcie przynajmniej zrozumienie dla naszej potężnej walki, my walczymy przecież i za was, którzy tam sobie spokojnie siedzicie w ewangelickich Niemczech“.

Stosunki w Bułgaryi.

Bukareszteński dziennik *Vütorul* podaje i to — jak twierdzi — na podstawie informacyi bułgarskiego wybitnego dostojnika, że Bułgarya znajduje się w przededniu rewolucyi. Skoro tylko Sobranie wezwane będzie do ratyfikacyi układów pokojowych, wybuchnąć mają niepokoje. Przywódcy posiadają rzekomo wpływy również wśród wojska. Rewolucya wedle tej wersyi zmierzać będzie do strącenia z tronu króla Ferdynanda i do proklamowania republiki. Gdyby taka zmiana ustroju państwa okazała się niewykonalną, ofiarowanoby tron bułgarski jakiemu angielskiemu księciu krwi, ale w nadziei, że takiemu „carowi“ byłoby na przyszłość łatwiej doprowadzić Bułgarów do Carogrodu. Ruch, twierdzi owa wersya, szerzy się nie tylko wśród ludu, lecz pozyskano też licznych wojskowych, tudzież przywódców czet macedońskich, którzy zwalają na króla Ferdynanda winę za wszystkie klęski i zawody.

*

Berlińska *Vossische Zeitung* otrzymała z Sofii bardzo osobliwą wiadomość. Korespondent jej twierdzi mianowicie, że w Bułgaryi przejawia się coraz to silniejszy prąd, ażeby zerwać z Kościołem prawosławnym i przejść na unię rzymsko-katolicką. Ten prąd od czasu podpisania pokoju w Bukareszcie bierze górę. Zwłaszcza występuje on silnie wśród Bułgarów macedońskich. Ci ostatni widzą w przyjęciu unii jedyny środek uratowania się przed wynarodowieniem i zabezpieczenia się przed nawróceniem przymusowem na łono patryarchatu greckiego, lub Kościoła narodowego serbskiego. Dzienniki bułgarskie piszą o tem otwarcie i wzywają opinię publiczną, oraz duchowieństwo, by przeprowadziły oderwanie Kościoła bułgarskiego od prawosławnego i uznanie Rzymu.

Do tej depeszy swojego korespondenta *Vossische Zeitung* dodaje obszerny artykuł historyczny, w którym przypomina, że dążenia Bułgarów do przyjęcia unii z Kościołem rzymsko-katolickim nie są niczem nowem, lecz powtórzeniem zjawiska politycznego, które się już raz zaznaczyło w dziejach Bułgarów. A mianowicie Bułgarzy jeszcze przed 1870 rokiem domagali się od Rossyi, ażeby pomogła im w Konstantynopolu do utworzenia osobnego Kościoła bułgarskiego, niezależnego od Kościoła greckiego, czyli tak zwanego egzarchatu. Dzięki utworzeniu tego egzarchatu Bułgarzy chcieli zrobić pierwszy krok do wyswobodzenia narodowego. Poprzednio Bułgarzy podlegali patryarchatowi greckiemu w Konstantynopolu. Patryarchat uważał wszystkich Bułgarów za Greków i obsadzał wszystkie wydatniejsze stanowiska kościelne Grekami, którzy wynaradawiali Bułgarów i przerabiali na Greków. Jedynym środkiem zabezpieczenia się przeciwko temu wynaradawianiu było złamanie panowania patryarchatu greckiego. Rossya przez czas dłuższy sprzeciwiała się żądaniu Bułgarów i nie popierała tych kroków w Konstantynopolu. Wówczas Bułgarzy zagrozili masowem przejściem ludu bułgarskiego na unię z Kościołem rzymsko-katolickim. Oświadczyli oni, że w przyszłości wolą raczej podlegać Papieżowi, aniżeli patryarsze greckiemu. Jeżeli zaś Rossya nie pomoże im w Konstantynopolu do osiągnięcia własnego Kościoła narodowego, to w takim razie przyłączą się do Kościoła rzymskiego. I ażeby pokazać, że te groźby nie są pustym dźwiękiem, Dragan Cankow razem ze znaczną liczbą swoich zwolenników przeszedł na unię. Ten fakt podziałał. Ambasador rossyjski w Konstantynopolu, hrabia Ignatiew wywarł nacisk na Portę i zmusił ją do utworzenia egzarchatu. Firmanem sułtańskim z d. 11 marca 1870 roku utworzono dla poddanych tureckich narodowości bułgarskiej osobny Kościół narodowy bułgarski w Turcyi. A wtedy Dragan Cankow z wszystkimi swoimi zwolennikami porzucił unię i powrócił znowu na łono Kościoła bułgarskiego. Przyjęcie unii z Kościołem rzymsko-katolickim było tedy dla Bułgarów jedynie środkiem politycznym do osiągnięcia celu politycznego.

Vossische Zeitung wyraża zapatrywanie, że również i obecnie owa agitacya za przejściem Bułgarów na unię jest niczem innem, jak tylko zwykłą agitacyą polityczną. Bułgarzy taką agitacyą dowodzą, że zmysł polityczny wśród nich jest daleko silniejszy, aniżeli zmysł religijny.

*

Wbrew pogłoskom, jakoby upływające z dniem 13 września st. stylu moratoryum w Bułgaryi miało być przedłużone jeszcze o jeden miesiąc, zapewniają w sferach rządowych sofijskich, że pod żadnym warunkiem przedłużenie nie nastąpi.

Echa bałkańskie.

Rokowania bułgarsko-tureckie.

Onegdajsze oficyalne posiedzenie delegatów tureckich i bułgarskich zakończyło się nieoficyalną wymianą zdań.

Podczas obrad oświadczył delegat turecki Talaad bey, że Turcya obstaje przy posiadaniu wszystkich zajętych dotychczas terytoryów.

Del. Naczowicz wskazał w odpowiedzi na notę Porty z 19 lipca, na podstawie której dałoby się uskutecznić porozumienie.

Kwestya Kirkkilisse nie została poruszona.

Wieczorem odbyło się znów nieoficyalne posiedzenie delegatów; takie same posiedzenia odbywają się dalej.

Projektowane jest osiągnięcie porozumienia na nieoficyalnych posiedzeniach i proklamowanie porozumienia na posiedzeniu oficyalnem.

Spodziewają się, że do czwartku rokowania będą ukończone.

Jak w kołach dyplomatycznych w Wiedniu oświadczają, Porta wbrew przeciwnej opinii prasy, nie będzie stawiała zbyt wygórowanych żądań wobec Bułgaryi. Bułgarya domaga się Kirkkilisse, Ortaköj i Dimotiki, których to miejscowości Turcya zrzec się nie chce.

Turcya po wojnie.

Neue Freie Presse podaje obszerną relacyę o krwawem zajściu między oficerami w Adryanopolu. Rzecz miała się następująco: W pierwszym dniu święta Bajramu zgromadzili się oficerowie sztabu generalnego w sali konaku wraz z szefem Izzetem baszą, by przyjąć od deputacyi oficerskich zwykłe życzenia. Między innemi i Enver bey gratulował wszystkim z wyjątkiem swego osobistego wroga, a zwolennika zamordowanego Nazima baszy, Czerkes-Ahmed-Abuka baszy. Wówczas Hurszik basza usiłował pogodzić obu zwaśnionych i wziąwszy Enver beya pod ramię chciał go poprowadzić do Abuka baszy. Gdy ten wzbraniał się, Enver bey wystosował kilka słów obelżywych pod adresem Abuka baszy. Abuk wyciągnął wtedy rewolwer i strzelił do Enver beya, raniąc go w ramię. Zatelegrafowano o tym wypadku do Konstantynopola, na co nadszedł rozkaz aresztowania Abuka baszy. Gdy oficerowie zjawili się w kwaterze Abuka, by wykonać rozkaz, oficerowie dywizyi Abuka sprzeciwili się aresztowaniu szefa. Wywiązała się walka, w której padło 5 oficerów, a 20 zostało ranionych.

Bułgarscy delegaci, zdaje się, wiedzą o tem zajściu, gdyż jeden z nich wyraził się wczoraj: Wiemy dobrze o tem, że w armii tureckiej są dwie partye, to też przypuszczamy, że Turcya choćby ze względu na to, nie będzie stawiała zbyt wygórowanych żądań.

Porta za pośrednictwem ambasady tureckiej stara się podobno w Waszyngtonie o pożyczkę u pewnego konsorcyum amerykańskiego w sumie 50 milionów franków na 5 proc. Odpowiednią umowę miano już nawet zawrzeć.

Rząd francuski uczynił udzielenie pożyczki Turcyi zawisłem od koncesyi w Syryi.

Według doniesień z Salonik, Turcy rekrutują w Xanti grecką ludność, zdolną do noszenia broni.

Aneksya serbska.

Z Belgradu donoszą: Dekret królewski z daty 7 b. m. ogłasza aneksyę zdobytych obszarów na podstawie traktatu bukaresztenskiego, względnie specyalnego traktatu między Serbią a Grecyą. Granica od strony Albanii określona jest w myśl uchwał konferencyi londyńskiej.

Dekret zaznacza, że międzynarodowa komisya ostatecznie ustali tę granicę. Granica od strony Czarnogóry spływa się z linią demarkacyjną, oznaczoną podczas operacyj wojennych i trwa w mocy aż do czasu ostatecznego uregulowania tej sprawy. Granica ze strony Bośnii i Hercegowiny pozostaje bez zmiany.

Niesnaski serbsko-czarnogórskie.

W poinformowanych kołach dyplomatycznych w Cetynii oświadczają, że rokowania z Serbią w sprawie granicy serbsko-czarnogórskiej nie zostały zerwane, lecz je odroczono. Żywią niepłonną nadzieję, że niebawem będą one uwieńczone powodzeniem. Różnica zdań odnosi się tylko do obszaru 150 kilom. kwadr.

Do praskiego „Casu“ donoszą z Belgradu, że w tamtejszych kołach politycznych podnoszą przeciw Czarnogórze zarzut, iż podała do publicznej wiadomości swe niesnaski z rządem serbskim i odwołała się równocześnie do sądu rozjemczego. Włochy wywierają specyalny nacisk na Czarnogórę, by ją odciągnąć od Serbii, względnie nie dopuścić do zbyt ścisłego z nią przymierza, gdyż na tem mogłyby ucierpieć włoskie interesy w Czarnogórze.

Wedle innych pism czeskich, nieporozumienie Serbii z Czarnogórą nie posiada większego znaczenia i różnice wkrótce zostaną wyrównane.

Do Berlina donoszą, że Rossya zamierza interweniować istotnie w sporze Serbii z Czarnogórą. W związku z tem tosi niedawno odbyta konferencya rossyjskiego posła w Belgradzie z ministrem Spalajkowiczem.

Frankfurt. *Frankf. Ztg.* otrzymała z Paryża wiadomość, że rokowania w sprawie 125 milionowej pożyczki dla Serbii na 5 prc. zostały już ukończone.

KRONIKA.

Lwów, 10 września.

Kalendarz.

Czwartek (11 września):

Prota i Jacka. — Iścisława. — Us. Chł. św. Iw.

Wschód słońca o godzinie 4·55 rano, zachód słońca o 5·47 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 19 stopni Cel.

— **Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Cesarzowej Elżbiety.** Dziś o godzinie 9 rano odbyło się w kościele Archikatedralnym nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Cesarzowej Elżbiety, w którem wzięli udział Ich Ekscel.: P. Namiestnik dr. Witold Korytowski, P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski, P. Prezydent sądu krajowego wyższego Czerwiński, komendant korpusu generał kawaleryi Kolossvary z gronem generalicyi, dalej Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu dr. Stanisław Szlachtowski, Prokurator skarbu dr. Karol Engel, Prezydent dyrekcyi poczt i telegrafów Wopaterni, Rektor Uniwersytetu dr. Beck, wiceprezydent sądu krajowego Kilian, konsulowie rossyjski i francuski, grono radców Dworu i radców Namiestnictwa, szef biura prezydyalnego Namiestnictwa radca Namiestnictwa Schultis, prezydent miasta p. Neumann, szereg reprezentantów władz rządowych i autonomicznych oraz liczna publiczność.

Mszę św. i egzekwie odprawił ks. infułat Lubomęski w otoczeniu licznego duchowieństwa. Podczas Mszy św. śpiewał chór katedralny z towarzyszeniem orkiestry.

Równocześnie odbyły się nabożeństwa żałobne: w Archikatedrze grecko-katolickiej św. Jerzego, gdzie był obecny P. Wiceprezydent Namiestnictwa Szeligowski, w katedrze ormiańskiej, gdzie jawił się radca Dworu Kadyi, i w cerkwi grecko-oryentalnej, na którem był obecny radca Namiestnictwa Wenz. We wszystkich tych trzech ostatnio wymienionych świątyniach wzięli udział również reprezentanci władz rządowych i autonomicznych.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Archidyecezya lwowska: Stopień doktora Teologii uzyskał w Uniwersytecie wiedeńskim ks. Stanisław Szurek i został zamianowany sekretarzem Arcybiskupa ks. dr. Józefa Bilczewskiego, w miejsce ks. Grzegorza Urbańskiego, który objął zastępstwo katechety w szkole realnej w Rawie Ruskiej.

Dyecezya krakowska. Zamianowany ks. Jan Tobolak, wik. w Sołkowicach, administratorem tamże. Konkurs na opróżnione probostwo w Sułkowicach ogłoszony z terminem do końca września b. r.

— **Jubileusz redaktora Franciszka Hovorki.** Znany przyjaciel Polaków, dziennikarz, Franciszek Hovorka, obchodzi w tym roku 35-lecie swej pracy publicystycznej i literackiej, której początki wiążą się najściślej z pracą jubilata na niwie czesko-polskiego zbratania. Serdeczne oddanie się sprawie polskiej i Polakom w złej i dobrej doli, uczynność red. Hovorki, jego udział we wszystkich sprawach i przedsięwzięciach polsko-czeskich, jego gorąca i wytrwała praca nad utrwaleniem przyjaźni polsko-czeskiej, gorliwość i opieka, jaką otacza Polaków do Pragi przybywających, wreszcie działalność, jaką roztaczał jako prezes „Klubu czesko-polskiego“ w Pradze, są dostatecznym powodem, aby święto, jakie obchodzi, znalazło echo także w Polsce. Korzystając z tego, że redaktor Hovorka spędza lato tegoroczne w Zakopanem i za kilka dni w przejeździe gościć będzie w Krakowie, grono polskich przyjaciół jego, przeważnie ze sfer literackich i publicystycznych, postanowiło skorzystać z tej sposobności i w dzień bytności red. Hovorki w Krakowie, urządzić w Krakowie na cześć jego zebranie towarzyskie, połączone z ucztą jubileuszową. Będzie to wyraz udziału Polaków w hołdzie jubileuszowym, jaki mu gotują sfery czeskie. O dniu i miejscu zebrania się i uczty nastąpią osobne zawiadomienia. W skład komitetu, który zajmie się urządzeniem obchodu, wchodzą pp. Włodzimierz Tetmajer, Rudolf Starzewski, Michał Konopiński, dyrektor Roman Zawiliński, dr. Fr. Koneczny, Władysław Prokesch, Aleksander Karcz, dr. T. S. Grabowski, dr. J. Magiera, Fr. Hoffmann. Zgłoszenia uczestnictwa w bankiecie przyjmują członkowie komitetu oraz administracye *Czasu* i *Nowej Reformy*.

— **Cholera w Galicyi.** W powiecie skolskim, w Oporcu i Wyżłowie, gminach graniczących z Węgrami, stwierdzono bakteryologicznie cholerę azyatycką, a mianowicie w Oporcu u dwóch osób, u robotnika przy budowie drogi Ławoczne-Wyżłów i u jego matki, a w Wyżłowie u jednego robotnika, który z wymienionym razem pracował, a który wśród podejrzanych objawów zmarł w dniu 8 września b. r.

Wszelkie środki bezpieczeństwa zarządzono.

— **Międzynarodowy kongres ratownictwa.** Wczoraj otwarty został w gmachu parlamentu wiedeńskiego międzynarodowy kongres ratownictwa przez Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora w obecności PP. Ministrów, dygnitarzy i t. p.

Wieczorem odbył się u P. Ministra spraw wewnętrznych bankiet dla uczestników kongresu statystycznego i dla ratownictwa. W przyjęciu wzięli udział liczni członkowie obu kongresów, wyżsi dygnitarze i przedstawiciele prasy.

— **Izba stowarzyszeń rękodzielniczych** donosi, że wpisy do szkół przemysłowych uzupełniających i zawodowych odbywają się codziennie w godzinach urzędowych do 20 b. m., a mianowicie: 1. w szkole im. św. Antoniego murarze, kamieniarze, kaflarze i cieśle. 2. w szkole im św. Anny fryzyerzy i perukarze. 3. w szkole im. Czackiego lakiernicy, pokostnicy, malarze dekoracyjni, szyldów i pokojów. 4. w szkole im. Ces. Elżbiety instalatorzy gazu i wodociągów, rusznikarze, fortepianiści, zegarmistrze, stelmasi, rymarze, siodlarze, kufernicy, koszykarze i piekarze. 5. w szkole im. Kordeckiego ślusarze artystyczni, budowlani, kowale i stolarze. 6. w szkole im. T. Kościuszki gospodnio-szynkarze. 7. w szkole im. Maryi Magdaleny elektro-mechanicy, mechanicy i optycy. 8. w szkole im. św. Marcina stolarze wszelkiego rodzaju, tokarze w drzewie, rzeźnicy i masarze. 9. w szkole im. Mickiewicza blacharze, tapicerzy, kuśnierze, dentyści, bednarze, parasolnicy i cukiernicy. 10. w szkole im. Piramowicza szewcy i krawcy. 11. w szkole im. Sienkiewicza ślusarze maszynowi, tokarze metalu i monterzy maszynowi. 12. w szkole im. Sobieskiego przemysł artystyczny, jubilerzy i złotnicy, cyzelerzy, rzeźbiarze, pozłotnicy, mosiężnicy, bronzownicy i introligatorzy. 13. w szkole im. Staszica drukarze, litografowie, rytownicy, ślusarze maszynowi, kotlarze miedzi i żelaza, odlewacze metalu i żelaza, kowale i elektro-mechanicy. Następnie na kursa przygotowawcze bez względu na zawód w następujących szkołach: im. św. Antoniego, Czackiego, Kordeckiego, św. Marcina, Mickiewicza i Sobieskiego, wreszcie w szkołach przemysłowych uzupełniających żeńskich z jednoroczny kursem przygotowawczym im. św. Anny i im. Mickiewicza.

— **Ostrzeżenie.** Istniejące w Hamburgu i Altonie t. zw. „Ausrüstungsgeschäfte“, t. j. przedsiębiorstwa zajmujące się ekwipowaniem marynarzy umieszczają w niemieckich i austryackich pismach peryodycznych ogłoszenia, w których obiecują w zamian za uiszczenie znacznej zazwyczaj kwoty pieniężnej (300 — 500 marek) dostarczyć młodym kandydatom na marynarzy całkowitej wyprawy marynarskiej, a nadto zapewnić im stanowiska chłopców okrętowych na pierwszorzędnych niemieckich żaglowcach handlowych.

Na podstawie podań, poczynionych w tej sprawie przez c. i k. austr. węgierskie władze konsularne, okazuje się, że głównym celem tych przedsiębiorstw, posługujących się w dziedzinie pośrednictwa pracy także nieraz osobami podstawionemi, jest zyskowna sprzedaż lichych najczęściej ubrań i przyborów marynarskich, najważniejszego zobowiązania bowiem, mianowicie zapewnienia posad w marynarce handlowej albo zgoła niedopełniają, albo uchylając się od niego w znacznej mierze, umieszczają ostatecznie klientów swoich na statkach małych lub nawet bezwartościowych pod względem żeglarskim łodziach.

Rzecz jasna, że przedsiębiorstwa takie, oparte na wyzysku łatwowiernej publiczności i szafujące w celach reklamy kłamliwemi obietnicami, nie zasługują na zaufanie.

Należy przeto przestrzedz przed niemi rodziców i opiekunów młodzieży, a to tembardziej, że niektóre z przedsiębiorstw wspomnianych rozszerzają szkodliwą działalność swoją szczególnie na kraje Monarchii austro-węgierskiej.

— **Poświęcenie** kamienia węgielnego pod budowę miejskiego Zakładu sierót wraz z przytuliskiem jubileuszowem dla niemowląt przy ul. Kadeckiej, odbędzie się jutro, we czwartek, o godz. 11 przed południem.

Poświęcenia dokona JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski.

— **Warstaty studenckie Ligi pomocy przemysłowej** z oddziałami drzewnym i metalowym, pozostające pod kierownictwem pedagogicznym prof. szkoły realnej, oraz fachowych instruktorów, rozpoczęły naukę dla uczniów szkół średnich z dniem 10 b. m. — W bieżącym roku szkolnym Liga pomocy przemysłowej wprowadziła w warstatach studenckich wyrób zabawek odlewanych z metalu, a nadto urządzony zostanie oddział wyrobu przyborów dla skautów.

Zapisy przyjmuje kierownik w godzinach popołudniowych od 4—7 w kancelaryi warstatów przy ulicy Pańskiej l. 11 w dziedzińcu. Wpisowe wynosi 6 koron, wkładka miesięczna 3 koron, od której jednakowoż mogą być biedni uczniowie uwolnieni, jeżeli wykażą się dobrym postępem w nauce i zachowaniu się.

— **Festyn** Tow. „Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki" odbędzie się na placu Powystawowym w niedzielę, dnia 14 b. m.

— **Ze względu na grożące obecnie niebezpieczeństwo zawleczenia cholery** do kraju, koniecznem jest zabezpieczenie odpowiedniej liczby sił lekarskich, które możnaby użyć bądź do ewentualnego wykonywania rewizyi lekarskiej podróżnych w miejscach wchodowych, bądź też do tłumienia cholery w razie jej zawleczenia do kraju.

C. k. Namiestnictwo powołując się na swój okólnik z 13 października 1910 L. VII. b. 2517/335 zwraca uwagę, że tytułem wynagrodzenia za te czynności przyznało Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 8 października 1910 L. 36.867 dyety po 30—40 kor. w miarę stosunków miejscowych, a nadto w razie eksponowania lekarza po za stałą jego siedzibę, zwrot kosztów podróży tam i napowrót.

C. k. Namiestnictwo uprasza zatem pp. lekarzy, uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej, aby jeśli który z nich miałby zamiar podjąć się obowiązków lekarza rewizyjnego lub cholerycznego, zgłosił się osobiście do biura sanitarnego c. k. Namiestnictwa w celu podpisania odpowiedniej deklaracyi, lub też, by nadesłał taką deklaracyę listownie do wspomnianego biura i wyraźnie nadmienił, czy jest gotów do pełnienia wyżej wspomnianych obowiązków w któremkolwiek miejscu w kraju, czyli też może przyjąć te obowiązki jedynie w miejscu swej siedziby.

— **Konkurs** na jedno miejsce z fundacyi śp. Mikołaja Kiślickiego w lwowskiem tzw. małem Seminaryum ogłosił Wydział krajowy z terminem wnoszenia podań do 15 b. m.

— **Targ kilimkarski we Lwowie,** w pierwszej połowie października r. b. urządzony zostanie przez Ligę pomocy przemysłowej, w myśl uchwały ankiety kilimkarskiej odbytej w czerwcu b. r. w Krakowie. Udział w targu jest bezpłatny. Bliższych informacyj udziela Biuro Ligi pomocy przemysłowej, Lwów, ul. Pańska l. 11.

— **Obchód ku czci księcia Józefa Poniatowskiego w Krakowie.** Prace przygotowawcze komitetu obchodu ku czci ks. Józefa Poniatowskiego postępują żwawym krokiem naprzód: napływają liczne zgłoszenia na medal, który zaprojektował prof. Konst. Laszczka; z różnych zakątków Polski nadchodzą ofiarowania przedmiotów bądź to artystycznych, bądź pamiątkowych na wystawę pamiątek po księciu Józefie.

Również pomyślnie przedstawia się praca nad przygotowaniem uroczystej Akademii. Znany poeta, literat i miłośnik zbiorów — p. Wiktor Gomulicki z Warszawy chętnie zadość uczynił prośbie komitetu i przysłał oryginalną kantatę (muzykę i wiersze), wykonaną przed stu laty w Warszawie w czasie uroczystego pogrzebu księcia Józefa.

Prof. Nowowiejski obiecał czuwać nad wykonaniem tego pięknego utworu, stworzonego siłami ówczesnych warszawskich muzyków (Elsnera, Kurpińskiego) i poetów.

Komitet postanowił wydać broszurkę popularną, nie przekraczającą dwóch arkuszy druku, o życiu bohatera. Broszura ta, pióra M. Mossoczowej, ma być rozdana w szkołach, na odczytach itd. W tym celu komitet naznaczy na nią bardzo niską cenę, aby umożliwić jej dostęp do wszystkich domów.

Dnia 17 września zbierze się w konferencyjnej sali Rady miejskiej ogólno-obywatelski komitet, złożony z delegatów wszystkich instytucyj, Towarzystw naukowych i społecznych, wybitnych obywateli, historyków, literatów, dziennikarzy, który zatwierdzi ogólny program obchodu, wyda odezwę do społeczeństwa i wysłucha sprawozdania sekcyj.

Termin obchodu pozostaje bez zmiany: jest nim dzień 19 października — setna rocznica bohaterskiej śmierci księcia Józefa.

„Straż Polska" wydała piękne marki (naklejanki) po 4 hal. z portretem księcia Józefa, według rysunku art. malarza Wincentego Wodzinowskiego. Marki można zamawiać w „Straży Polskiej", Kraków, Floryańska 1. Tam też należy skierować zgłoszenia na medal lub wystawę pamiątek po księciu Józefie.

Pewien konflikt z Sokołem konnym, który po ogłoszeniu komunikatu przez „Straż Polską" w sprawie obchodu, wydał odezwę, zawiadamiającą, że Sokół konny zamierza wcześniej obchód ten urządzić i w tym celu zorganizował komitet, — został załatwiony pomyślnie. Sokół konny odstąpił od myśli urządzenia nabożeństwa, pochodu na Wawel i złożenia tam wieńca na trumnie księcia Józefa; to wszystko wejdzie między innemi w program uroczystego obchodu 19 października.

Natomiast w pierwszą niedzielę października odbędą się zawody konne sokole, na które Tow. międzynarodowe wyścigów udzieliło toru wyścigowego, a które konny Sokół przygotowuje z całą starannością.

— **Zmiana przepisów o zagranicznych robotnikach sezonowych w Danii.** Z dniem 1 stycznia b. r. poczęła w Danii obowiązywać uchwalona przez Sejm tamtejszy w dniu 1 kwietnia 1912, nowa ustawa o zatrudnianiu robotników zagranicznych, którą została zmieniona ustawa dotychczas tam obowiązująca z dnia 21 sierpnia 1908. Nowe przepisy mają na celu przedewszystkiem ujednostajnienie wykonywania nadzoru nad robotnikami, który odtąd mają wykonywać w całem królestwie duńskiem władze policyjne. W § 2-gim nowej ustawy wydano nadto zarządzenie, które przewiduje zgłoszenie się robotnika u właściwego urzędnika policyjnego (Polizeimeister). Zapiski, które przy tej sposobności mają być sporządzone, mają zawierać oprócz nazwiska poszukującego pracy także dokładny jego rysopis. § 5 zobowiązuje pracodawcę, aby w dniach wypłaty sam o to się starał, ażeby kwotę zarobku wpisywano do książki obrachunkowej robotnika, a to także i w tym wypadku, jeśliby pracodawca posługiwał się osobnym przedsiębiorcą do wykonywania robót zamówionych. § 8 postanawia, że kosztów pogrzebu nie będą — jak dotychczas — pokrywały państwo i gmina, lecz zakład ubezpieczenia chorych robotników zagranicznych. Mienie każdego robotnika winien pracodawca ubezpieczyć na 100 kor. § 10 zawiera postanowienia o mieszkaniach robotniczych i przepisuje zaopatrzenie tych mieszkań w piece. Nadto mieszkania te winny czynić zadość zwykłym wymaganiom mieszkań wiejskich.

— **Licytacya.** Dnia 15 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie publiczny przetarg niepodjętych towarów.

— **Zjazd** b. wychowanków Akademij rolniczych w Żabikowie i Dublanach odbędzie się w czasie od 20 do 24 b. m. w Kijowie.

— **Z Izby sądowej.** Przed Najwyższym Trybunałem sądowym i kasacyjnym w Wiedniu odbyła się wczoraj ponowna rozprawa karna przeciw Kunschakowi, mordercy posła Schumeiera, wskutek wniesionego przez jego obrońcę zażalenia nieważności. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie odrzucił zażalenie nieważności i zatwierdził wyrok I. instancyi, skazujący Kunschaka na karę śmierci przez powieszenie.

△ **Echa eksplozyi w pracowni pyrotechnicznej.** Pomocnik pyrotechnika śp. Juliana Rutkowskiego, który w sobotę podczas eksplozyi poniósł śmierć na miejscu, nazywał się Jan Wasylyszyn i liczył 18 lat.

△ **Widownią zbrodni** był w poniedziałek barak robotniczy na Kosterówce za rogatką Grodecką. Pięćdziesięcioszećioletni robotnik Jan Zeleniak będąc w podpitym stanie, zadał pogrążonemu we śnie 18 letniemu robotnikowi Janowi Hyganowi siekierą kilka ran w głowę z zemsty za to, że Hygan ubrał się w ubranie Zeleniaka i poszedł w niem do miasta. Hygana w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala powszechnego, Zeleniaka zaś aresztowano i odstawiono do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego.

△ **Zamach samobójczy na grobie syna.** Wczoraj po południu na grobie swego syna na cmentarzu Łyczakowskim targnęła się na swe życie, napiwszy się kwasu azotowego, Józefa Zagrajczukowa. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło desperatkę w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego.

Powodem zamachu samobójczego była rozpacz z powodu śmierci syna.

Zagrajczukowa zmarła w kilka godzin później.

△ **Kradzież.** Z mieszkania p. Jakóba Ohrensteina skradziono wczoraj złoty zegarek z łańcuszkiem. Jako podejrzanego o popełnienie tej kradzieży aresztowano Aleksandra Hordyniaka.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwie parasolki, pakunek z bielizną i pakunek z drobiem.

△ **Konia gniadego,** liczącego około 12 lat, wartości 100 kor., skradziono wczoraj Ozyaszowi Finkelsteinowi z pastwiska obok stawu Pełczyńskiego. O kradzież tę są podejrzani cyganie, którzy mieli wczoraj przeciągać obok tego pastwiska.

(△) **Współuczestnika kradzieży,** dokonanej na szkodę Towarzystwa kredytowego „Narodny Dom" w Żółkwi, Kazimierza Kuźmińskiego, zasądził wczoraj tutejszy trybunał sądu przysięgłych na karę dwu i pół letniego ciężkiego więzienia, obostrzonego postami, kochankę jego Maryę Słabiszewską, która przechowywała skradzione pieniądze, na jeden rok ciężkiego więzienia.

Dziś przed południem rozpoczęła się rozprawa karna przeciw Wiktorowi Wykierze, parobkowi w Borkach janowskich, który 27 kwietnia b. r. przebił śmiertelnie nożem parobka Stefana Łozińskiego. Uczynił to — jak twierdzi akt oskarżenia — za namową rówieśnika swego Mikołaja Harwaza. Wykiera oskarżony jest o zbrodnię zabójstwa, Harwaz o współwinę w tej zbrodni. Pierwszy tłumaczy się pijaństwem w chwili czynu, drugi wypiera się winy.

Wyrok zapadnie po południu.

(△) **Zgubiono:** notes szkolny, zawierający 40 koron w banknotach; pieczęć gminną Kleparowa; pulares z zapiskami i kartkami zastawniczemi na biżuterye, wartości przeszło 300 koron; złoty pierścień z szafirem w kształcie pętlicy.

(△) **Kronika policyjna.** Z piwnicy pp. Głowackich przy ul. Batorego l. 24 skradziono 45 flaszek wina tokajskiego.

Policya aresztowała Stanisława Jondę za popełnienie całego szeregu kradzieży. Znaleziono przy nim dwa pularesy z kilkunastu koronami.

Z mieszkania przy ul. Grunwaldzkiej skradziono p. Helenie Komonickiej książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności opiewającą na 70 koron.

Żandarmerya doniosła wczoraj tutejszej policyi, że niejaki Chaim Samuel Apisdorf ukradł swemu służbodawcy Mosesowi Schachtowi w Nagórzanach tysiąc koron i uciekł w kierunku Lwowa.

P. Róży Ackerowej skradziono w ul. Karola Ludwika z torebki ręcznej pulares, w którym był kolczyk złoty z brylantami, wartości 500 koron i gotówka 14 koron.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Andrzej Flechner, radca Dworu, w 64 r. życia; Jakób Abranowicz, zastępca dyrektora lwowskiej filii Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, w 59 r. życia; Aniela Doleczkowa, wdowa po leśniczym, w 72 r. życia;

w Mogilanach, ks. Aleksander Cierpiałek, wikary, w 31 r. życia;

w Krakowie, ks. Michał Krupiński, proboszcz w Pittsburgu, w Ameryce, w 33 roku życia.

— **Międzynarodowy kongres statystyczny w Wiedniu** rozpoczął wczoraj po południu merytoryczne obrady.

— **Wzorowa szkoła dla pielęgniarek chorych w Wiedniu.** Ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło, celem podniesienia stopnia, wykształcenia pielęgniarek chorych założyć wzorową szkołę dla pielęgniarek przy szpitalu powszechnym w Wiedniu. Szkoła otwarta zostanie w połowie października b. r., kurs trwać będzie dwa lata. Dla świeckich uczenic założony będzie internat. W internacie tym otrzymać mogą bezpłatne pomieszczenie kandydatki, które zobowiążą się, że po ukończeniu kursu i otrzymaniu dyplomu, pracować będą przez trzy lata za odpowiedniem wynagrodzeniem w szpitalu wiedeńskim; inne uczenice opłacać będą 70 koron miesięcznie.

— **Międzynarodowy kongres syonistyczny w Wiedniu** zakończył wczoraj swe obrady.

— **Zabójstwo.** W Przasnyszu, gubernii płockiej, strażnik Fołowianin, strzegący kasy miejskiej, wszczął kłótnię z dwoma rzeźnikami, a w trakcie kłótni wyjął rewolwer i jednego z nich zastrzelił. Strażnika aresztowano.

— **Napad bandytów.** Onegdaj między stacyami Miłosna i Nowo-Mińsk, jacyś ludzie zapukali do mieszkania stróża drogowego i zażądali otwarcia bariery do przejazdu. Gdy stróż wyszedł z mieszkania, nieznajomi rzucili się na niego i przyłożywszy mu lufy rewolwerów do głowy, zażądali wydania pieniędzy. Gdy stróż odpowiedział, że pieniędzy niema, jeden z bandytów uderzył go tępem narzędziem w głowę. Wówczas stróż przyznał się, że pieniądze znajdują się w mieszkaniu w stoliku. Bandyci, którzy byli zamaskowani, weszli do mieszkania, zabrali 500 rubli i oddalili się w niewiadomym kierunku.

— **Hojne zapisy i fundacye w Warszawie.** Onegdaj ogłoszono w warszawskim sądzie okręgowym testament ś. p. Eugenii Hołowińskiej, złożony przez mec. Ossuchowskiego. Testament zawiera następujące zapisy na cele użyteczności publicznej: Rubli 10.000 — dla prywatego Seminaryum nauczycieli ludowych w Ursynowie; rb. 5000 — dla Macierzy szkolnej w Cieszynie; rb. 5000 — na prywatną szkołę początkową do dyspozycyi Antoniego Ossuchowskiego, Stanisława Kontkiewicza, Franciszka Fuchsa sr. i Michała ks. Woronieckiego; rb. 4000 — na Pszczelin; rb. 15.000 dla Tow. opieki nad nerwowo i umysłowo chorymi z obciążeniem powyższego legatu rentą dożywotnią w sumie rb. 500 na rzecz jednej z krewnych; rb. 8000 dla Schronienia paralityków pod wezwaniem św. Władysława; rb. 3000 dla zakładu św. Zofii; rb. 2000 dla Przytułku dla niezamożnych, wychodzących ze szpitali; rb. 2000 na kościół Zbawiciela w Warszawie; rb. 2000 dla zakładu dla chłopców pod wezwaniem św. Józefa przy ul. Lipowej; rb. 2000 na Schronienie dla nauczycielek; rb. 2000 „Rodzinie Maryi" przy ul. Żelaznej.

Ogólna suma zapisów wynosi rb. 60.000.

Testatorka mianowała egzekutorami testamentu mec. Antoniego Ossuchowskiego i rejenta Władysława Nowcę.

Znana filantropka Eugenia Kierbedziowa, w wykonaniu zamiaru nieodżałowanej pamięci małżonka swego, udała się listownie do prezesa Towarzystwa hygienicznego zawiadamiając o zamiarze swym urządzenia w Częstochowie i oddania pod zarząd Towarzystwa hygienicznego gospody, łaźni i pralni dla pątników. Na same budowle przeznacza szlachetna ofiarodawczyni dwieście pięćdziesiąt tysięcy rubli.

We wtorek odbędzie się posiedzenie rady Towarzystwa w celu rozpatrzenia tej arcyważnej sprawy.

— **Strajk masarzy.** W Keoskemet zastrajkowali masarze, ponieważ władze nie pozwoliły im na samowolne oznaczanie cen mięsa, oraz odebrały trzem z nich, którzy ustanowili zbyt wygórowane ceny, licencyę. Miasto zakupiło 1000 świń i sprzedaje je po własnej cenie.

Kronika zagraniczna.

* Samochodem przez Afrykę. W piątek z Capetown wyruszyła angielska wyprawa amatorska, która postawiła sobie za zadanie przebyć na samochodzie cały kontynent afrykański, od południowego krańca aż do Kairu.

Wyprawa składa się z 6 członków pod wodzą kapitana Kelsey'a; jedzie z nią również jeden z dziennikarzy, specyalny korespondent londyńskiego *Daily Telegraph*, J. M. Gilliland.

Wyprawę przygotowywano w ciągu kilku miesięcy z wielką systematycznością i staraniem. Do najdalszych, jako tako jeszcze cywilizowanych punktów, wysłano zapasy materyałów, potrzebnych do podróży, tak, aby skrócić do minimum przestrzeń, na której podróżnicy będą pozostawieni sami sobie i będą musieli zadowolić się tem, co ze sobą zabrali i co upolują.

Naturalnie, w taką drogę zabrano samochód specyalnie zbudowany. Jest to maszyna wyrobu fabryki „Argyll Motor Co", o sile 50 koni, typu, który fabryka ta wypróbowała wszechstronnie w Argentynie, dostarczając wozów ciężarowych rolnikom i hodowcom południowo-amerykańskim do pracy na bezdrożach pampasów. Oprócz wytrzymałości maszyny i całego szkieletu, samochód, wzięty przez Kelsey'a zbudowany jest w ten sposób, iż karoserya jego (formy torpedowej) może być w razie potrzeby zamieniona na łódź; w ten sposób umożliwiono przebycie spotykanych na drodze rzek.

Do przebycia mniejszych lub płytszych rzek nie potrzeba zresztą udawać się aż do montowania owej łodzi, lecz można puszczać się wbród, gdyż motor i inne mechanizmy są tak zabezpieczone, iż mogą bez szkody pracować pod wodą.

Wyprawa będzie trzymała się naogół linii kolejowej, lecz w Afryce środkowej opuści tor i przetnie miejscowości mało lub zupełnie nieznane. Etapami podróży będą następujące punkty: Abercom (na południe od jeziora Tanganyika), — Tabora (stolica niemieckiej kolonii wschodnio-afrykańskiej), Entibbe (w Ugandzie), Sennaar, Chartum, Berbera, Wadi Halfa i Assuan. Długość ogólna drogi — 750 mil angielskich.

Przywódca, kapitan marynarki angielskiej Kelsey, spędził długie lata w Afryce, ma więc potrzebne doświadczenie i znajomość kraju; dwaj inni podróżni, pp. Pickersgill-Cunliffe i hr. Cornegliano są sportsmenami i myśliwcami na grubego zwierza; czwarty uczestnik Scott-Brown, jest fotografem wyprawy i wiezie z sobą doskonale wyekwipowane aparaty kinematograficzne, przeznaczone do zdejmowania interesujących scen z życia dziewiczej przyrody. Dziennikarz Gilliland będzie historyografem, a mechanik Macaskill naczelnym inżynierem wyprawy.

Wyprawa ta wzbudziła wielkie zainteresowanie we wszystkich sferach społeczeństwa

angielskiego. Król Jerzy oglądał szczegółowo samochód przed wysłaniem go do Afryki, a księżna Ludwika of Argyll, z domu królewskiego, nadała mu swe imię.

W ubiegły piątek żegnano wyprawę uroczyście w Capetown. Administrator kolonii, de Waal, wygłosił przy tej sposobności mowę, w której sławił uczestników wyprawy, jako promotorów cywilizacyi. „Spotkacie niejednego lwa na swej drodze, lecz mam nadzieję, iż odwaga brytyjskiej rasy pozwoli wam zwyciężyć i przejść“ — zakończył de Waal, ofiarowując wyprawie imieniem kolonii flagę Wielkiej Brytanii.

Notatki literacko-artystyczne.

Illustrierter Führer durch Galizien, von Dr. Mieczysław Orłowicz und Dr. Roman Kordys. Mit einem Anhang: Ost-Schlesien, von Dr. Johann Kotas und Prof. Josef Londzin. Wien und Leipzig. A. Hartlebens Verlag 1914.

Długo odczuwanej potrzebie stało się wreszcie zadość: ukazał się tyle niezbędny przewodnik po Galicyi w języku niemieckim. Główna to zasługa przedewszystkiem dr. Juliusza Twardowskiego, który od szeregu lat pracuje wytrwale nad spopularyzowaniem Galicyi poza jej granicami i zwróceniem obcej turystyki do naszego kraju, posiadającego tyle rzeczy godnych widzenia.

Przewodnik, ułożony podług najlepszych i najpraktyczniejszych wzorów, przy współudziale — obok wymienionych w tytule jego, głównych redaktorów — grona wybitnych uczonych polskich; ilustrowany bardzo bogato, zaopatrzony w mapki i plany, słowniczek najniezbędniejszych wyrazów i t. p. może istotnie zachęcić niejednego do odwiedzenia Galicyi i Śląska, co przyczyni się w wysokiej mierze do podniesienia materyalnego i kulturalnego stanu naszego kraju, ze wzrastającą bowiem turystyką u nas, będą musiały iść stale w parze wszelkiego rodzaju ulepszenia i udogodnienia: dróg, połączeń kolejowych, hoteli, lokalów publicznych i t. d. Witając zatem z niekłamanem zadowoleniem pojawienie się niemieckiego Przewodnika po Galicyi, wyrażamy równocześnie nadzieję, że instytucye, powołane do spotęgowania ruchu obcych w naszym kraju, nie zaniedbają użyć całego swego wpływu w kierunku bezustannego ulepszania tych właśnie środków, które z turystyką w najściślejszym pozostają związku.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, dnia 10 września, „To moje dziecko“, krotochwila w trzech aktach Małgorzaty Mayo z Ireną Trapszo i Janem Nowackim w głównych rolach. — We czwartek, 11 września, „Zuchwalec“, operetka Karola Weinbergera. — W piątek, 12 września, „Kobieta i pajac“, sztuka Piotra Louys'a i P. Frondaie. — W sobotę, 13 września, po południu o godzinie pół do 4, „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna Lucyana Rydla z Wandą Siemaszkową w roli Młynarki. — W sobotę, 13 września, wieczorem, „Zuchwalec“, operetka Karola Weinbergera.

Teatr Niezależny. We czwartek, dnia 11 września w sali Teatru Nowego (ul. Grodecka l. 2) premiera przedstawienia Cypryana Norwida: „Noc tysiączna i druga“, komedya w 3 aktach. Bilety wcześniej do nabycia w biurze St. Sokołowskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, w czwartek, dnia 11 września, „Niu“, tragedya każdego dnia, w czterech aktach (dziewięciu obrazach) Józefa Dymowa. — Piątek, 12 września, „Tajemniczy Dżems“, sztuka w 3 aktach J. Mireande'a i H. Geroule'a.

Po kongresie ochrony dzieci.

W Solnogrodzie odbył się właśnie kongres, o którym — niestety — głucho w naszej prasie i głucho w naszej opinii publicznej. Sprawa, społeczeństwo może więcej obchodząca, niż lada plotka literacko-teatralna, lada zakulisowa aferka polityczna, nie zdołała dotychczas u nas wzbudzić takiego zainteresowania, na jakie zasługuje. I kiedy zagranicą, w Anglii, Francyi, Niemczech o sprawie tej poinformowane jest całe społeczeństwo, sprawie tej służą książki specyalne, dzieła naukowe i broszury, pisma fachowe i rozprawy specyalistów — to u nas panoszy się kompletne nieuświadomienie. Zaledwo szczypta garść zainteresowanych wtajemniczona jest i w historyę sprawy i w jej stan obecny.

Idzie o ochronne wychowanie młodzieży („Kinderschutz und Jugendfürsorge“), o te rzesze młodzieńcze, które pozbawione należytej opieki wypaczają się, schodzą na manowce, nierzadko na bezdroża występku i zbrodni. O tej zaniedbanej młodzieży mówiono na kongresie w Solnogrodzie: nad tem się zastanawiano, jakby zapobiedz temu, iżby młodzież taka wogóle istnieć mogła, a jeśli już istnieje, to jakby ją można z bezdroży zwieść na drogę prawa, odratować dla społeczeństwa.

Istnieje bowiem od niejakiego czasu osobna gałąź wiedzy, zajmującej się specyalnie ochronnem wychowaniem zaniedbanej młodzieży. Dawniej zajęcie się zaniedbaną młodzieżą było pozostawione inicyatywie prywatnej, stanowiło pewien rodzaj humanitarnej i filantropijnej działalności wyjątkowo szlachetnych jednostek. Wychodzono przytem z błędnego założenia, że należy zdrowych i normalnych ludzi bronić przed zaniedbanymi, nienormalnymi — i na tem się ograniczać. Nie miano zaś zrozumienia dla wcielenia kwestyi ochronnego wychowania w ramy ustawowe, stworzenia dla tej sprawy ram stałych, mających walor ogólny, a nie podyktowany tylko jednostkową humanitarnością.

Zaledwo dwadzieścia lat upłynęło od chwili, kiedy sprawę tę poczęto traktować naukowo. Badania nad ochronnem wychowaniem młodzieży wkrótce tak się rozszerzyły i pogłębiły, iż obejmują dziś bogatą literaturę naukową. Ostatnio gałąź ta wiedzy doczekała się nawet systematycznego opracowania w monumentalnem dziele naukowem: „Enzyklopädisches Handbuch des Kinderschutzes und der Jugendfürsorge. Herausgegeben unter Mitwirkung hervorragender Fachleute von Dr. Th. Heller, Dr. Fr. Schiller, Dr. M. Taube“ [1]).

I u nas w Austryi nowa ta gałąź wiedzy spowodowała powstanie bogatej literatury fachowej, że wspomnimy tylko tak ważne dla każdego badacza tej kwestyi dzieła, jak Henryka Reichera rozprawy o opiece nad zaniedbaną młodzieżą, o domach poprawczych w Austryi, cenną bibliografię sprawy ochrony młodzieży [2]), dalej zbiorowe dzieło, wydane przez Adolfa Lindheima „Saluti iuventutis“ [3]).

Najwcześniej poznano w Anglii potrzebę i obowiązek ochronnego wychowania zaniedbanej i już na manowce zeszłej młodzieży i stworzono szereg ustaw i instytucyj, służących do ochrony dziatwy, które następnie stały się pierwowzorem dla narodów i państw kontynentu. W „Encyklopedyi“, którą powyżej przytoczyłem, znajduje się znakomita praca Henryetty Herzfelder, wykazująca, ile Anglicy w krótkim stosunkowo czasie dla swej zaniedbanej młodzieży zdziałali! Nadzwyczaj znamienne i pouczające są wywody „Encyklopedyi“ o opiece, udzielanej w Anglii zaniedbanej młodzieży przez rady sieroce, o ustawowem uregulowaniu pracy zawodowej dzieci, o przymusie szkolnym, o szkołach poprawczych, o ustawach specyalnych dla ochrony młodzieży, jak ustawa tak dla młodzieży zbawienna „Prevention of cruelty to children act“ i ogólna ustawa z r. 1908.

We Francyi już z początkiem XIV. stulecia widzimy usiłowania, zmierzające do ochrony dziecka; usiłowania te przez długi czas ograniczały się jednak do ochrony znajd. Ustawa uważała ochronę tych „enfants trouvés“ jako „dette sacrée de la nation“. Właściwem ochronnem wychowaniem młodzieży zajmowały się nieliczne „Hospices“, później „Dépôts“, a zwłaszcza t. zw. „Dépôts de mendicité“. Dopiero dekret Napoleona z r. 1811 stworzył dla ochronnego wychowania korzystniejsze warunki. Obecnie stanowi Francya przez swe urządzenia i ustawy o ochronnem wychowaniu zaniedbanej młodzieży wzór godny naśladowania. W „Encyklopedyi“ opowiada Helena Goldbaum istne cuda o tem, co we Francyi pod tym względem stworzono. Dowiadujemy się tu o różnych systemach wychowania zaniedbanych dzieci, o „systéme de casernement“, „de famille“, o „systéme cellulaire“, „dit, progressif ou irlandais“, o ochronie młodzieży występnej, o „liberté surveillée“, ochronie głuchoniemych, ślepych, pokrak i matołków, o ochronie zdrowia młodzieży, zwłaszcza przed tuberkulicznością i alkoholizmem.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Bertold Merwin.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Bank parcelacyjny. W sobotę odbyło się walne zgromadzenie członków Banku parcelacyjnego w likwidacyi w lokalu przy ul. Bourlarda 4. Przewodniczył imieniem komitetu Banków, pomagających w likwidacyi, dyrektor Padewski. Obecny był także prezes komitetu likwidacyjnego, poseł Lewakowski. Sprawozdanie z ostatniego walnego zgromadzenia przyjęto do wiadomości, poczem syndyk Banku, dr. Grzesik, odczytał sprawozdanie sądowego lustratora Stow. zarobkowych i gospodarczych p. Heinricha, wyrażające się z pochwałami o wzorowej działalności komitetu likwidacyjnego. Następnie uchwalono wniosek komisyi rewizyjnej, wyrażający komitetowi absolutoryum z czynności za rok ubiegły i wybrano do komisyi rewizyjnej pp.: Hermana Feldsteina, dr. Witolda Lewickiego i dr. Szczepana Mikołajskiego.

[1]) Lipsk. Nakładem Wilhelma Engelmanna 1911.

[2]) Wiedeń. Nakładem księgarni Deutickego 1908.

[3]) Wiedeń. Nakładem księgarni Manza. 1900 i 1910.

OSTATNIA POCZTA.

= *Poln. Corr.* proszona jest ze Lwowa o stwierdzenie, że ogłoszony przed kilku dniami projekt sejmowej reformy wyborczej, którego autorstwo przypisują narodowemu Związkowi ludowemu, nie odpowiada projektowi, wypracowanemu ostatnio przez dr. Głąbińskiego. Wszelkie zatem komentarze, jakie w związku z tym rzekomo autentycznym projektem pojawiły się w organach prasy, pozbawione są aktualności politycznej.

= Wczoraj otwarto we Wrocławiu kongres Wszechniemców.

Przewodniczący zagajając obrady, żądał powiększenia floty niemieckiej, oraz, by ks. Ernest Kumberlandzki oświadczył publicznie, że zrzeka się pretensyi do tronu hanowerskiego.

Następnie referent hakatysta Friedland napadł na Polaków, wskazał na postępy polskości w Niemczech i domagał się zarządzeń antipolskich, twierdząc, że konieczny jest powrót do polityki Bismarcka i Bülowa, energiczna germanizacya na kresach wschodnich i doprowadzenie do końca ustawy o wywłaszczeniu.

= Ostatniej nocy ponowiły się znowu w Bilbao starcia między republikanami, a zwolennikami Don Jaima. Trzech demonstrantów zraniono.

= Z Pekinu donoszą: Dwa japońskie krążowniki i jedna kanonierka, które pod komendą admirała przybyły do Nankinu, wysadziły na ląd 200 żołnierzy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 10 września. (Tel. pryw.) Dziś o g. 9 rano w katedrze na Wawelu ks. prałat Mazanek odprawił uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. Cesarzowej Elżbiety w rocznicę śmierci. Na nabożeństwie byli obecni: Kapituła katedralna, Wiceprezydent Namiestnictwa Fedorowicz, naczelnicy władz rządowych, wiceprezydent miasta Szarski, radni miejscy, reprezentacya Rady powiatowej, Uniwersytetu, generalicya, wyżsi wojskowi, liczna publiczność.

Kraków, 10 września. (Tel. pryw.). W kongresie dla spraw ratownictwa i zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom, rozpoczętym wczoraj w Wiedniu, biorą udział z Krakowa radca Dworu prof. Wicherkiewicz i dyrektor policyi radca Dworu Flatau.

Kraków, 10 września. (Tel. pr.) Wczoraj po południu, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, zginął w 41 r. życia tutejszy adwokat dr. Tadeusz Iskrzycki, syn byłego profesora Uniwersytetu. S. p. Iskrzycki wybierał się właśnie do żony do Zakopanego na uroczystość jej urodzin, przed wyjazdem dyktował swemu zastępcy pismo sądowe, a równocześnie oglądał browning; przypadkiem pociągnął za kurek, rewolwer wypalił, a kula przeszyła dolną część serca. Natychmiast przedsięwzięto operacyę, lecz pacyent zmarł po trzech godzinach. Uwiadomiona o wypadku żona przybyła samochodem z Zakopanego wraz z dwojgiem dzieci.

Kraków, 10 września. (Tel. pryw.). W ostatnich 2 dniach aresztowano tu 43 popisowych, w tem 15 Węgrów, jadących na podstawie fałszywych legitymacyj do Ameryki. Uwięziono też dwu agentów.

Wiedeń, 10 września. W obecności Najj. Pana odprawiono dziś w kaplicy Dworskiej nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Cesarzowej Elżbiety.

Wiedeń, 10 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował starszego radcę skarbowego w Ministerstwie skarbu dr. Romana Cholewę-Moraczewskiego, radcą w Trybunale administracyjnym.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego, Antoniego Małuszyńskiego w Bochni, zastępcą prokuratora Państwa w Nowym Sączu i przeniósł sędziego, dr. Teodora Czechowskiego, z Seretu do Sadagóry.

P. Minister robót publicznych zamianował starszych inżynierów: Leona Baltarowicza, Adama Mozdyniewicza, Antoniego Gończarczyka, Szymona Pruszyńskiego, Józefa Jarosławieckiego, Władysława Skoczyńskiego, Kazimierza Rogozińskiego, radcami budownictwa, a inżynierów: Zygmunta Woroszyńskiego, Karola Haczewskiego, Alfreda Rojewskiego, Leona Kwaka, Mieczysława Marka, Stanisława Melcherta, Romualda Makowskiego, Adama Semkowicza i Wiktora Pirgę starszymi inżynierami w państwowej służbie budownictwa w Galicyi.

Budapeszt, 10 września. W komitacie Bacs-Bodrog stwierdzono 4 nowe wypadki cholery.

Warszawa, 10. września. (Tel. pryw.). Termin sprawy hr. Ronikiera przed sądem warszawskim wyznaczono na dzień 13. listopada.

Petersburg, 10. września. (Tel. pryw.). Stronnictwo pracy, trudowicy, rozpisało ankietę w sprawie narodowościowej. Na wstępie zaznaczono, że ankietę poprzedziły konferencye członków różnych stronnictw. W konferencyi odbytej w marcu brali też udział Polacy.

Na końcu odezwy umieszczono rezolucyę trudowików, w której oświadczają się oni za nadaniem narodom, należącym do państwa rossyjskiego, szerokiej autonomii.

Sebastopol, 10 września. Lotnik wojskowy Drużynin spadł i zginął na miejscu.

Rewel, 10 września. Eskadra bałtycka, złożona z 4 pancerników i 5 krążowników, wyruszyła w podróż zagraniczną.

Katastrofa „Zeppelina L. I“.

Berlin, 10 września. Dzienniki poranne donoszą: Katastrofa balonu „Zeppelin L. I.“ koło Helgolandu jest pierwszym nieszczęśliwym wypadkiem krążownika zeppelinowskiego, w którym także były ofiary w życiu ludzkiem. Z balonu wysłano tuż przed katastrofą radiotelegram z wiadomością, że z powodu orkanu balon musi lądować na morzu i prosić o pomoc. Ponieważ balon musiał zatrzymać się na kilka godzin w strefie zimnej, zmniejszyła się wskutek oziębienia znacznie objętość gazu. Ponadto z powodu wzlotu na znaczną wysokość, utracił balon około 2400 metrów kubicznych gazu. Ciężar załogi stał się wskutek tego zbyt wielki i balon począł gwałtownie spadać. Kierownik balonu zarządził wyrzucenie wszystkiego co można było wyrzucić. Wszystkie jednak wysiłki pozostały nadaremne. Z szybkością 20 do 22 metrów na sekundę spadł balon do morza Północnego. Balon utrzymywał się stale na wysokości 1300 do 1500 metrów, aby zabezpieczyć się przed strzałami floty nieprzyjacielskiej, ponieważ ćwiczenie całe miało charakter wojenny. Kilku monterów próbowało wyskoczyć z gondoli i przepłynąć przez morze; wszyscy zginęli. Inni monterzy udusili się w balonie. Dziś są już w toku próby wydobycia balonu.

Hamburg, 10 września. Stwierdzono już nazwiska 6 ocalonych oficerów i żołnierzy balonu Zeppelina „L. I.“. Nazwiska siódmego nie stwierdzono. Ogółem ocalało 7, zginęło 13.

Madryt, 10 września. Policya aresztowała trzech ludzi, u których znaleziono 116 patronów dynamitowych. Aresztowani tłumaczyli się, że naboje otrzymali w kopalni, w której pracowali i zamierzali je sprzedać.

Madryt, 10 września. W znacznej części kraju panują orkany i deszcze. Połączenia kolejowe przerwane w wielu punktach. Wykoleiło się kilka pociągów towarowych.

Teheran, 10 września. Przedstawiciele Anglii i Rossyi przedłożą wkrótce rządowi perskiemu notę z propozycyą w sprawie granicy persko-tureckiej. Nota ta będzie podobna do noty, wręczonej w tej samej sprawie w Konstantynopolu. Spodziewają się, że Persya zadowoli się propozycyami angielsko-rossyjskiemi.

Pekin, 10 września. Rząd chiński zamianował dwóch rossyjskich poddanych inspektorami celnymi w dwu prowincyach.

Na Bałkanach.

Sofia, 10 września. (Ag. telegr. bułg.). Wiadomość dzienników serbskich, że jeńców serbskich w Sofii zmusza się do robót i że rząd serbski w tej sprawie wniósł protest, jest złośliwym wymysłem.

Konstantynopol, 10 września. Przybył tu Enver bey.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ceny zapałek. Austryacka Spółka sprzedaży zapałek z ogr. odp., która objęła wyłączną sprzedaż zapałek dla Towarzystw akcyjnych „Solo“ i „Helios“ ustanowiła ceny drobnej sprzedaży zapałek szwedzkich w zwykłych pudełkach (jednobarwna etykieta, drzewo bezbarwne, bez impregnacyi) jak następuje: 1. pojedyncze pudełko normalne 2 hal.; 2. pakiet z 10-ciu normalnych pudełek 18 hal.; 3. pakiet z 100 normalnych pudełek 160 hal.; 4. pakiet z 500 normalnych pudełek 800 hal.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 września 1913.

Hotel Żorża: Pp.: J. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk, A. Raczyński z Zawałowa, T. Horodyski z Hołubia, T. Fedorowicz z Klebanówki, St. Gołaszewski z Toustobab, J. Gromnicki z Laszkowiec, B. Śmiałowski z Brodek, J. Turnau z Mikulic.

Hotel Europejski: K. Medwecki z Brodów, J. Okołowicz z Krakowa, K. Brzeziński z Woli, J. Babski z Podniestrzan, K. Baitmański ze Spas, J. Krzysztofowicz z Artasowa.

Hotel Imperial: Pp.: P. Korytko z Suchodołu, St. Wiktor z Zarszyna, W. Borzemski ze Sarnek górnych, J. Mars z Sądowej Wiszni, K. Laskowski z Jaćmierza.

Hotel Reunion: Pp.: A. Średniawski, poseł z Mysłowic.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 8 września 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	622·—	632·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	397·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	510·—	520·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	510·—	520·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·20	90·90
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·50	92·20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·30	84·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	93·50	94·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·50
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·60	83·30
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·50	93·20
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·90	98·60
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·—	89·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·—	80·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·—	80·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·—	82·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·50	81·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·80	80·50
„ „ „ 4 pr.	81·—	81·70
„ „ Krakowa	80·30	81·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·51
20 frankówka	19·14	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·70	255·20
100 marek niemieckich	118·—	118·50

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 4 września 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·—	82·20
styczeń-lipiec	82·—	82·20
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·55	85·75
kwiecień-październik	85·70	85·90
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1620·—	1660·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	453·—	463·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	—·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·05	107·25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·15	82·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·95	102·95
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·10	107·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·40	83·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	428·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·50	85·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·70	85·70
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·35	82·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	92·25	93·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·75	88·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·75	92·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·90	87·90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·60	83·60

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	83·—	84·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·—	103·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·70	116·10
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·50	81·70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	452·—	462·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	222·—	232·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·50	303·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·30	82·30
Kroacyi i Slawonii	82·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·50	100·50
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·75	83·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·40	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·90	80·90
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	114·—	122·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	235·50	238·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	278·50	288·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—·—	—·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	88·—	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·25	83·25
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·—	92·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·—	82·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·40	87·40
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	87·—	88·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	76·40	77·40
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·90	82·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·75	31·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65·50	69·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	54·25	58·25
„ „ węg. Tow. 5 złr.	33·50	37·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	340·—	341·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3755·—	3765·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	631·50	632·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	831·50	832·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	759·—	764·—
Gal. banku hip. 200 złr.	628·—	632·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	525·50	528·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2075·—	2085·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	603·—	604·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266·50	267·50
Zivnostenska banka 100 złr.	270·—	271·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	418·—	422·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1310·—	1320·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4880·—	4920·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	517·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	933·90	934·90
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3240·—	3255·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	880·—	882·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	310·—	311·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	975·—	985·—
Schodnicy 500 kor.	457·—	461·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	365·—	367·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·02½	118·22½
Włoskie Banki	94·10	94·30
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·10¾	24·14¾
Paryż za 100 franków	95·50	95·65
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·37½	255·37½
Szwajcarskie Banki	95·37½	95·52½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·48
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·13
20-markówka	23·59	23·65
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·02½	118·22½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·—	94·25
Ruble	253·75	254·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. Prez. 2904 140/13 (12074 3—3)

Ogłoszenie.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Samborze rozpisuje po myśli rozporządzenia wszystkich Ministerstw z 3 kwietnia 1909 Nr. 61 Dz. p. p. publiczną licytacyę ofertową na dostawę koksu pogazowego z miejscowości górnoszląskich, w szczególności Zabrze i Tarnowice, gatunku „prima“, formy kostkowej, z wykluczeniem formy orzechowej lub miału, na sezon opałowy od 1 października 1913 do końca września 1914, zapotrzebowanie wyniesie około 30—40 wagonów.

Miejscem dostawy jest budynek sądowy, względnie budynek więzienny w Samborze.

W ofertach wymienić należy cenę za jeden wagon pojemności 10.000 klg. wagi netto z dostawą do budynku sądowego względnie więziennego w Samborze z dokładnem wyszczególnieniem gatunku i pochodzenia, oraz złożyć wadyum w kwocie 2000 koron w gotówce lub papierach wartościowych, bezpieczeństwo pupilarne mających.

Wadyum oferenta, którego oferta przyjętą zostanie, będzie nadal zatrzymane, natomiast wadya innych oferentów zostaną tymże zwrócone.

Szczegółowe warunki dostawy przejrzane można w kancelaryi Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Samborze w godzinach urzędowych.

Należycie ostemplowane oferty, zamknięte i opieczętowane, na stronie zewnętrznej zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę koksu pogazowego dla c. k. Sądu obwodowego w Samborze“ i zapodaniem oferenta i miejsca zamieszkania, wnosić należy do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Samborze najdalej do dnia 24 września b. r., do godziny 12 w południe.

Przed upływem tego terminu należy również wnieść ewentualne zmiany i uzupełnienia ofert lub zawiadomienia o cofnięciu tychże.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 24 września 1913, o godzinie 12 w południe, w Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Samborze.

Przy otwarciu ofert mogą być oferenci obecni.

Do ofert należy dołączyć podpisane przez oferentów ogólne i szczegółowe warunki. Oferty wniesione po terminie lub nieodpowiadające wymaganym warunkom nie będą uwzględnione.

Udzielenie przybicia nastąpi po otwarciu ofert.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. E. 316/13 (12037 3—3)

Edykt.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 6 października 1913 o godzinie 10 przed południem licytacya całej realności lwh. 184 gm. Chrewt

Nieruchomość powyższą oszacowano na 3840 kor.

Najniższa cena wynosi 2560 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 11 sierpnia 1913.

L. 2148/13 (12109 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia przewozu towarów tytoniowych z c. k fabryki tytoniu w Zabłotowie do dworca kolejowego Zabłotów i odwrotnie na rok 1914, rozpisuje się niniejszem pisemną licytacyę.

Oferty pisemne mają być zaopatrzone stemplem na 1 koronę od każdego arkusza, oraz pokwitowaniem złożenia w jednej z kas rządowych 5 proc. wadyum, obliczonego od sumy zarobkowej w r. 1913

W ofercie należy ceny oferowane wypisać tak liczbami, jakotež słowami, a zewnętrzna strona koperty ma nosić napis: „Oferta przewozowa na licytacyę w dniu 7 października 1913."

Oferty takie mają być najpóźniej do 7 października 1913 godziny 10 przed południem do podpisanej c. k fabryki wniesione.

Przy składaniu wadyum w papierach wartościowych, należy używać do tego trzech spisów (Verzeichnis), które można nabyć w każdej kasie rządowej.

Ofertę należy tak pisać, aby tworzyła jedną całość bez zostawiania próżnych miejsc, a na końcu zaopatrzyć dokładnym podpisem i adresem przedsiębiorcy lub też jego zastępcy z ewentualnem zapodaniem firmy.

Dalej ma oferta zawierać zobowiązanie, że aż do rozstrzygnięcia ofert, które nastąpi w czasie możliwie najkrótszym, nie rości sobie oferent prawa co do oddania dostawy, jak i oznaczenia ścisłego terminu rozstrzygnięcia według § 862 a) b) g) b) art. 318 i 319 H. G. B.

Radyrowanie w ofertach jest niedozwolone, a omyłek należy unikać. Jeżeliby jednak takowe zaszły, ma oferujący przed wniesieniem oferty każdą omyłkę poprawić i zaopatrzyć podpisem osobną uwagę, w której omyłka ma być uwidoczniona Ilość poczynionych poprawek na liczbach należy wyrazić słowami.

Ciężar towarów, mających być przewiezionymi w jednym roku, wynosi w przybliżeniu 2,800.000 kg., zarząd jednak nie ręczy, że ilość ta będzie stale równie wielką.

Ceny, podane przez oferenta, mają zawierać w sobie wszystkie należytości uboczne i opiewać na 100 kg. ciężaru. W ofercie należy takowe wypisać tak liczbami, jakotež słowami.

Na żądanie przedsiębiorcy będą mu w urzędzie dodane siły robocze bezpłatnie przy za- i wyładowywaniu towarów, jednakowoż i w tym wypadku jest on odpowiedzialny za każde uszkodzenie towaru.

Oferenci mają podać w ofercie, jakimi wozami i jaką ilością koni zaprzęgowych rozporządzają, oraz w jaki sposób chronić będą towar przed zanieczyszczeniem i szkodliwymi wpływami atmosfery.

Dalej ma oferta zawierać oświadczenie:

1) że oferent zna dokładnie i zgadza się z „Ogólnemi postanowieniami dla kontraktów na przewóz materyałów tytoniowych" z 23 września 1896 l. 20068 ex 1896 (Wydanie 1908);

2) czy zobowiązuje się i na jakich warunkach, dostarczyć na wypadek ognia w obrębie lub bliskiem położeniu c. k. fabryk tytoniu w Zabłotowie szybkich koni pociągowych w pełnej uprzęży i obsługi dla tychże do przewiezienia sikawek i beczkowozów fabrycznych.

Kontrakt będzie zawarty na razie na przeciąg jednego roku, to jest od 1 stycznia do 31 grudnia 1914. Jeżeli przedsiębiorca nie wymówi kontraktu na trzy miesiące przed upływem terminu, pozostaje tenże w mocy na rok następny tak długo, dopóki wypowiedzenie nie nastąpi w trzy miesiące przed upływem roku kontraktowego. Rząd jednak zastrzega sobie prawo każdorazowego zerwania kontraktu po poprzedniem jednomiesięcznem wypowiedzeniu.

Oferty, w których oferujący powołuje się na ceny innego, lub też oferty konkretualne, nie będą uwzględnione.

Z dotyczącym przedsiębiorcą będzie spisana umowa, którą należy według skali II. ostemplować z obowiązkiem złożenia 5 proc. kaucyi, na miejsce której służyć może złożone wadyum.

Należytość mającą być uiszczoną od kontraktu — według skali II. — należy spłacać w ten sposób, że kwit jako potwierdzenie odbioru nie tylko według skali II., lecz odpowiednio do kwitowej sumy w danym razie podwójnie według tejże skali ostemplować należy.

Przepisy co do opłaty należytości, jakie obowiązywać będą przedsiębiorcę, może każdy oglądać w ekspedycie tutejszej c. k. fabryki w „Pouczeniu o przepisach co do opłaty stemplowej i należytościowej, obowiązujących oferenta. względnie przedsiębiorcę (dostawcę) przy dostawach i robotach państwowych."

Rząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jakotež prawo unieważnienia rozprawy ofertowej częściowo lub w całości i ogłoszenia rozprawy ponownej.

Oferty, które pod wyższym warunkom w całej pełni nie odpowiadają lub też oferty za późno wniesione, nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, na którem mogą być obecni oferujący lub ich zastępcy, odbędzie się 7 października 1913 o godzinie 2 po południu w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie.

Aby uniknąć wątpliwości, zaznacza się, że jako oferujący lub ich zastępcy będą uważani ci, którzy wykażą się recepisem nadawczym oferty lub potwierdzeniem otrzymanem na oddaną ofertę w miejscu podania tejże.

Obecnym przy rozprawie oferentom, jakotež ich zastępcom przysługuje prawo podpisania spisanego w tym celu protokołu.

C. k. Fabryka tytoniu.

Zabłotów, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1278/13 (7) (12140 2—3)

Edykt relicytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Eisiga Schulmana i Chaji Schächter, kupców w Mikołajowie odbędzie się dnia 24 września 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: księga gruntowa Mikołajów lwh. 1980.

Wartość szacunkowa 12.232 kor., 110 koron.

Najniższa oferta 8228 kor.

Koszta ułożenia i przedłużenia warunków licytacyjnych, jako dalsze koszta egzekucyjne, oznacza się na 10 kor. 90 hal.

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 23 sierpnia 1913

L. cz. E. 771/13 (12136 2—3)

Strona zobowiązana: Leib Zuckerberg. Rabczyce.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Michała Steckowa strony egzekwującej odbędzie się dnia 14 października 1913, o godzinie 8 przed południem, w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya realności ks. gr. Rabczyce lwh. 180, grunta orne i kośne.

Wartość szacunkowa 2100 kor.

Najniższa oferta 1400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Koszta przedłożenia warunków oznacza się na 9 kor. 20 hal.

C. k. Sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziele kancelaryjnym Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Medenice, dnia 25 lipca 1913.

L. cz. E. 100/12/25 (12155 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ziwnosteńskiego banku pro Cechy a Morawa w Praze, zastąpionego przez adw. dr. Zorefa we Lwowie, odbędzie się dnia 21 października 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, licytacya dóbr Cewków obj. lwh. 39 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. Sądzie krajowym cywilnym we Lwowie, prowadzonej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarczych, gorzelni rolniczej, młyna i tartaku w protokole opisania i ocenienia szczegółowo opisanych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę wraz z budynkami gospodarczymi i gorzelnią rolniczą, które to przynależności z powodu przyjętej metody ocenie ja wedle skapitalizowanego dochodu łącznie z nieruchomością oszacowane zostały, oceniona jest na 953 850 koron, w tej sumie pozostałe przynależności, a mianowicie młyn i tartak, ocenione są na 27.180 kor. 4 hal.

Najniższa cena wynosi 635.900 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające w zupełności przepisom ustawy (§§ 147—152 o. e.) niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddz. VII.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1325/13 (12138 2—3)

Strona zobowiązana Iwan Doszczak, Dobrowlany.

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Michała Kuźela strony egzekwującej odbędzie się dnia 14 października 1913, o godz. 8 przed południem, w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya 1/5 części realności ks. gr. Dobrowlany lwh. 534, dom mieszkalny, grunta orne i kośne.

Wartość szacunkowa 1870 kor.

Najniższa oferta 1248 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Medenice, dnia 25 lipca 1913

L. cz. E. 79/13 (8) (12210 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 29 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Czortkowie licytacya dóbr Wołkowce objętych lwh. 167 (dawniej 385) ks. grunt. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Czortkowie prowadzonej w powiecie Borszczowskim położonych, Józefa Saby hr. Koziebrodzkiego własnych, która to majętność obejmuje 1078 morgów roli 14, 1/4 morga pastwisk, 7 morgów ogrodu i 33 i pół morgów lasu wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, zapasów słomy, siana i zboża na pniu, ogrodzeń etc. bliżej w protokole opisania i ocenienia poszczególnionych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 706.000 kor., przynależności zaś na 52.786 kor. 80 hal. czyli łącznie na 758.786 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 505.858 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. E. 1047/13 (5) (12137 2—3)

Strona zobowiązana Andruś Kulisz, Medenice.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Schulima Lorberbauma strony egzekwującej odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Medenice lwh. 746, grunta orne i kośne.

Wartość szacunkowa 2000 kor.

Najniższa oferta 1334 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale kancelaryjnym Nr. 8.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Medenice, dnia 31 lipca 1913.

L cz. E. 472/13 (4) (12141)

Edykt licytacyjny

Dnia 15 października 1913 o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w biurze nr. 1 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 3199 ks. gr. gm. Nastasów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 140 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 93 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mikulińce, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1459/13 (12217 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Asta w Bolecho-

wie odbędzie się dnia 15 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya połowy realności lwh. 1206 ks. gr. gm. kat. Bolechów ruski wraz z przynależnościami, składającemi się z 19 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1807 kor. 50 hal., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1238 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. E. 2548/13 (12127)

Edykt licytacyjny

Dnia 13 października 1913, o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17, odbędzie się licytacya połowy realności wiejskiej ks. gr. Kniesioło lwh. 157, składającej się z pgr. lk. 1728 roli o przestrzeni 43 ar. 48 m.²

Wartość szacunkowa wynosi 200 kor.

Najniższa oferta 133 kor. 33 h.

Tytułem kosztów połączonych z dostarczeniem warunków licytacyjnych, przyznaje się wierzycielce kwotę 6 kor. 64 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych. w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 25 sierpnia 1913.

L. cz. E. 287/13 (7) (12223)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mordka Eismanna odbędzie się dnia 14 października 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30, licytacya:

1) realności objętej lwh. 1634 gm. Czerniatyn, stanowiącej pgr. 1591 rola o obszarze 1287 s. kw.,

2) połowy realności objętej lwh. 2342 gm. Czerniatyn, stanowiącej pgrt. 1080 o obszarze w całości 1388 s. kw.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1) na 250 kor.,
ad 2) na 175 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1) 166 kor. 67 hal.,
ad 2) 116 kor. 67 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupiena przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka dnia 18 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2130/13 (5) (12204)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Rafaela Grossbarda w Żabnie, odbędzie się dnia 15 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2., licytacya lwh. 424 gm. Miechowibe małe, obejmująca 2 pgr. o obszarze 47 ar. 11 m.²

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 654 kor. 94 hal.

Najniższa oferta 436 kor. 62 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2081/13 (5) (12206)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Jeża w Ware-Mass, odbędzie się dnia 15 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Żabnie licytacya realności lwh. 28 i ks. gr. gm. kat. Podlipie objętych wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, kieratu, 250 wierzb.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: realność lwh. 28 na 14.632 kor. 75 hal., zaś lwh. 16 na 812 kor. 50 hal., przynależności zaś realności lwh. 28 na 520 kor., a realności lwh. 146 na 20 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 28 na 10.102 kor., a co do realności lwh. 146 na 668 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla któryhh jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1358/13 (3) (1—3 12242)

Edykt.

Dnia 26 września 1913, o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya

1/3 2/24 lwh. 31,
1/6 2/48 lwh. 32,
1/12 2/96 lwh. 37,
1/6 2/48 lwh. 469,
1/12 2/96 lwh. 606 gm. Moszczanica.

Wartość szacunkowa 1420 kor.

Najniższa oferta 946 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żywiec, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. E. 580/13 (12002)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya:

1) całej realności lwh. 433 ks. gr. gm. Dmytrowice,

2) całej realności lwh. 750 ks. gr. gm. Dmytrowice,

3) 1/6 części realności lwh. 294 ks. gr. gm Dmytrowice,

4) 1/10 części realn. lwh. 293 ks. gr. gm. Dmytrowice.

Nieruchomości powyższe oszacowane są na:

ad 1) 1580 kor. 61 hal.;
ad 2) 492 kor. 12 hal.;
ad 3) 12 kor. 54 hal.,
ad 4) 7 kor.

Najniższa zaś oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1) 1053 kor. 20 hal.,
ad 2) 329 kor. 2 hal.,
ad 3) 8 kor. 36 hal.,
ad 4) 4 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne oraz inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9 podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Sądowa Wisznia, 19 sierpnia 1913.

L. cz. E. 436/13 (5) (12154)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Unia" odbędzie się dnia 10 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności objętej lwh. 539 gm. kat. Batków, składającej się z pgr. 140, 141/2, 70/2, 712/1, 835/2, 836/2, 1353/2 i 1354/2.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2080 kor.

Najniższa cena wynosi 1386 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załośce, dnia 29 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2916/13 (7) (12126)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 października 1913, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 17 licytacya realności miejskiej ks. gr. gm. Chodorów lwh. 1196, składającej się z pb. lk. 207 i pgr. lkat. 274 „ogród".

Wartość szacunkowa 9700 kor.

Najniższa oferta 4850 kor.

Do realności lwh. 1196 ks. gr. Chodorów należą następujące przynależności: parkan na 2 m. wysoki, oszacowane na 1000 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 26 sierpnia 1913

L. cz. E. 2004/13 (5) (12205)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Żabnie odbędzie się dnia 15 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya 1/6 części lwh. 328 i 1/6 z 1/3 lwh. 371 gm. Żabno.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 979 kor.

Najniższa cena wynosi 652 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1526/13 (6) (12005)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24-go września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 9 odbędzie się licytacya:

1) całej realności lwh. 242 ks. gr. gm. Nikłowice,

2) 1/3 części realności lwh. 243 ks. gr. gm Nikłowice.

Nieruchomości powyższe oszacowane są:

ad 1) 540 kor.,
ad 2) 680 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1) 360 kor.,
ad 2) 472 kor. 2 hal.

Warunki licytacyjne oraz inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 21 sierpnia 1913.

L. cz. E. 4932/12 (6) (11793)

Edykt.

Dnia 15 października 1913 o godzinie 8·15 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya:

1) realności obj. lwh. 498 i

2) lwh. 1438 kgr. Demycze Anny Balewicz ur. Schweiger własnych, składających się:

ad 1) z domu, karmnika, ogrodzenia, drzew owocowych i ogrodu,

ad 2) z ogrodu.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytacyę ustala się:

ad 1) 2014 kor.
ad 2) na 646 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1) 1343 kor.
ad 2) 431 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. E. 69/13 (17), 1097/13 (10) i E. 2839/13 (7) (12186)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacya o godzinie 9 i 10 przed południem

dnia 17 października 1913

1. realności objętej lwh. 547 ks. gr. gm. Gródek Jagiell., składającej się z budynku mieszkalnego wraz z szopą, stajnią oraz ról o łącznym obszarze 1 ha 90 ar. ocenionej na 3170 koron.

Dnia 24 października 1913.

2. a) realności objętej lwh. 256 ks. gr. gm. Stawczany stanowiącej realność wiejską, składającą się z ról i łąk o obszarze łącznym 3 ha 87 ar. 44 m.², tudzież parcel budowlanych, zabudowanych domem mieszkalnym, stajnią, chlewem, kurnikiem, spichlerzem, piwnicą i stodołą ocenionej na 9821 koron,

b) realności lwh. 547 tej samej gminy,

składającej się z roli i łąki o obszarze 59 ar. 34 m.², ocenionej na 826 koron,

c) realności lwh. 595 tej samej gminy, składającej się z roli o obszarze 34 ar. 47 m², ocenionej na 400 kor.,

d) realności lwh. 468 tej samej gminy składającej się z roli i łąki o łącznym obszarze 30 ar. 62 m², ocenionej na 402 koron,

e) realności objętej lwh. 809 tej samej gminy, składającej się z roli o obszarze 38 ar. 40 m², ocenionej na 240 kor.,

f) realności objętej lwh. 513 tej samej gminy, składającej się z roli o obszarze 68 ar. 12 m², ocenionej na 800 kor.,

g) realności objętej lwh. 594 tej samej gminy, składającej się z roli o obszarze 30 ar. 03 m², ocenionej na kwotę 300 kor.,

h) realności objętej lwh. 726 tej samej gminy, składającej się z łąki o obszarze 30 ar. 20 m², ocenionej na 750 kor.,

i) realności objętej lwh. 781 tej samej gminy, składającej się z roli o obszarze 33 ar. 66 m², ocenionej na 620 kor.

Do realności objętej lwh. 256 gm. Stawczany należą 3 krowy, 2 jałówki, 1 byczek, 3 klacze, 1 łoszak, 1 wóz, 1 brona, oszacowane na 1402 kor.

3. realności objętej lwh. 3750 ks. gr. gm. Gródek Jagielloński, składającej się z domu mieszkalnego, stodoły, oraz roli o łącznym obszarze 1 ha 7 ar. 69 m², ocenionej na 2210 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. kwotę 2500 kor.
ad 2. a) „ 6815 „ 34 hal.
b) „ 275 „ 34 „
c) „ 133 „ 34 „
d) „ 134 „
e) „ 80 „
f) „ 266 „ 67 „
g) „ 100 „
h) „ 500 „
i) „ 206 „ 67 „
ad 3. „ 1480 „

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagielloński, dnia 25 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2053/13 (4) (11599)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Brzeżanach, odbędzie się dnia 14-go października 1913, o godzinie 9 przed południem, w sali Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności ks. gr. Kuropatniki, a to:

a) połowy realności lwh. 360, składającej się z ogrodu, roli i pastwiska;

b) 1/4 realności lwh. 366, składająca się z budynków gospodarczych, ogrodu, roli i pastwiska;

c) 1/2 realności lwh. 369, składająca się z roli.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 5 czerwca 1913.

L. 18510/13 (12157)

Obwieszczenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku odbędzie się dnia 7 października 1913 między 10-tą a 12-tą godziną przed południem rozprawa w celu zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym Lutowiska z należącymi do III kl. taryfy podatku od mięsa miejscowościami: Berehy górne, Caryńskie, Nasieczne, Chmiel, Chrewt z Olchowcem, Dwernik, Hulskie, Krywka, Lutowiska, Paniszczów, Polana, Procisne, Rosochate, Rosolin, Ruskie, Serednie małe, Skorodne, Smolnik, Stuposiany, Sokołowa wola, Berezka, Ustrzyki górne, Wołosate, Wydrna, Zatwarnica, Żurawin, w drodze solidarnej ugody bezwarunkowo na przeciąg jednego roku 1914 lub warunkowo na lata 1914, 1915, 1916, z zastrzeżeniem wypowiedzenia ugody na lata 1915 i 1916.

Wysokość jednorocznego ryczałtu ugodowego wyznacza się w kwocie 4520 koron (wyraźnie: cztery tysiące pięćset dwadzieścia koron) i ustanawia się celem zabezpieczenia warunków ugodowych kaucyę w wysokości 1/4 części ugodowego ryczałtu, — przyczem się zaznacza, że w razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych, należy dołączyć 3 spisy walorów na przepisanym druku.

Do rozprawy ugodowej musi przystąpić większość przedsiębiorców co do ilości głosów i rozmiarów przedsiębiorstw podlegających opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w obrębie okręgu poborowego Lutowiska, a przedsiębiorcy chcący wziąć udział w rozprawie, mają się jawić do rozprawy bądź osobiście, bądź też przez pełnomocników, wykazanych legalizowanymi pełnomocnictwami.

Osoby chcące po za spółką ugodową przedmiot powyższy wydzierżawić, mogą wnieść na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku najpóźniej do dnia 20 września 1913 włącznie pisemne w przepisanej formie ostemplowane oferty, zaopatrzone we wadyum 10 proc. zaofiarowanego przez siebie czynszu rocznego, przyczem się nadmienia, że oferty takie tylko wówczas mogłyby być wzięte pod rozwagę, jeżeli zaofiarowany czynsz roczny wyższym będzie co najmniej o 10 proc. od podanego powyżej ryczałtu ugodowego, jeżeli oferent zobowiąże się w swej ofercie i do tego, że nadażą swą ręczy także na wypadek rozpisania licytacyi, która w tym razie rozpisaną zostanie, gdyby spółka ugodowa podanej w ofercie kwoty zaofiarować nie chciała.

Bliższe warunki ugodowe, względnie dzierżawne, mogą być przejrzane w tut. c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 3 września 1913.

L. cz. E. VI. 2950/12 (6) (12255)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Hermana Semla w Tarnowie odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

ks. gr. gm. Grabówka 1/4 części lwh. 98, dom stary drewniany,

ks. gr. gm. Grabówka połowy lwh 289, parcela gruntowa.

Wartość szacunkowa:
2512 kor.,
2450 kor.
Najniższa oferta:
1256 kor.,
1225 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w oddziale kancelaryjnym Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 1 września 1913.

L. cz. E. XI. 3458/13 (4) (12256)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Prokuratoryi skarbu we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 10 października 1913 o godzinie 10 30 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Tarnopol lwh. 878, sklepik murowany przy Zaułkach.

Wartość szacunkowa: 887 kor. 40 hal.

Najniższa oferta 443 kor. 70 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 22 lipca 1913.

L. cz. E. 401/13 (12267 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Fedka Hnylucha odbędzie się dnia 10 października 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9, licytacya:

1. realności lwh. 760 gm. Szkło, składającej się z 3 parcel o powierzchni 23 ar. 90 m.² wraz przynależytościami, składającemi się z młyna wodnego i tartaku;

2. realności lwh. 857 gm. Szkło, składającej się z 2 pgr. i

3. lwh. 858 gm. Szkło, składającej się z 2 pgr.

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad 1. na 7862 kor. 80 hal., a przynależności na 1462 kor. 80 hal.,
ad 2. na 40 kor.,
ad 3. na 40 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad 1. 5241 kor. 90 hal.,
ad 2. 26 kor. 68 hal.,
ad 3. 26 kor. 68 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 18 sierpnia 1913.

L. cz. E. 803 13 (6) (12268 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dmytra Mytki odbędzie się dnia 10 października 1913 o godz. 9 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9, licytacya 3/4 części realności lwh. 382 gm. Rogóżno, składającej się z 27 pgr., z przynależytościami, składającemi się z 4 drzew.

Nieruchomość ta ocenioną została na 4652 kor.

Najniższa oferta wynosi 3101 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 26 sierpnia 1913.

L cz. E. XI. 3137/12 (9) (12258)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Salomona Landesberga odbędzie się dnia 14 go października 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) dom z zabudowaniami, ogrodem i polem (pgr. 3265/3) lwh. 1672 ks. gr. gm. Hłaboczek wielki;

b) parc. grunt. l. 3618 (rola) lwh. 1098 ks. gr. gm. Hłuboczek wielki.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1200 kor.,
ad b) 900 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 800 kor.,
ad b) 600 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziele kancelaryjnym w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2461/12 (12266)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Reifa odbędzie się dnia 10 października 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9, licytacya realność lwh 998 gm. Wierzbiany, składającej się z pgr. 4813, 4814/1 i 4814/2.

Nieruchomość ta oceniona została na 275 kor.

Najniższa oferta wynosi: 183 koron 34 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. E. 490/13 (10) (12270)

Dnia 8 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 7 odbędzie się licytacya całych realności lwh. 291, 292 i 335 kg. Paszowa.

Nieruchomości te zostały oszacowane, a to:
lwh. 291 na 9600 kor.,
lwh. 292 na 2162 kor.,
lwh. 335 na 900 kor.
Przynależność na 162 kor.
Najniższa cena wynosi, a to:
przy lwh. 291 kwotę 6400 kor.,
przy lwh. 292 kwotę 1441 kor. 34 h.,
przy lwh. 335 kwotę 600 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1225/13 (4) (12261)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Anny Rakowej w Grabinach odbędzie się dnia 15 września 1913, o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 2/5 części realności lwh. 56 ks. gr. gm. Grabiny;

b) 2/5 części realności lwh. 58 ks. gr. gm. Grabiny.

Wartość szacunkowa:
ad a) 401 kor.,
ad b) 695 kor. 44 hal.
Najniższa oferta:
ad a) 267 kor. 32 hal.,
ad b) 463 kor. 62 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 27 lipca 1913.

L. cz. E. 1281 12 (8) (12271)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7, odbędzie się licytacya realności lwh. 191 ks. gr. Łukawica.

Wartość szacunkowa wynosi 345 kor. 50 hal.

Najniższa oferta 230 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 22 sierpnia 1913.

L. cz. E. XI. 384/13 (17) (12257 1—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 27 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Tarnopol lwh. 646, realność przy ul. Pola.

Wartość szacunkowa 36.000 kor.

Najniższa oferta wynosi 18.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz. E. XI. 3406/13 (4)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej w Założcach odbędzie się dnia 10 października 1913, o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 27 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. gm. Mazaniec lwh. 733, 42 morgów zrębu (na parcelach gr. l. kat. 2607/2 i 2610/2).

Wartość szacunkowa wynosi 12750 kor.

Najniższa cena wynosi 9500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 58 sierpnia 1913.

L. cz. E. 844/13 (12265 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Silbermanna odbędzie się dnia 10 października 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności lwh. 119 gm. Jażów stary.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 1350 kor.

Najniższa cena wynosi 900 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 16 sierpnia 1913.

L. cz. E. XI 2729/13 (4) (12259 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 10 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Tarnopol lwh. 83, parcela budowlana z domem mieszkalnym.

Wartość szacunkowa 64.000 kor.

Najniższa cena wynosi 32.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI

Tarnopol, dnia 21 sierpnia 1913.

L. cz. E. 871/13 (7) (12273)

Edykt relicytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Lische Habera w Dynowie odbędzie się dnia 30 września 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realno-

ści ks. gr. gminy Oświęcim, lwh. 83, stanowiącej dom murowany parterowy lk. 38.
Wartość szacunkowa 2730 kor.
Najniższa oferta 1365 kor.
Do realności tej należą następujące przynależności: oparkanienie i drabina, oszacowane na 6 kor. (w połowie).
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 4 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1810/13 (12269)
Edykt licytacyjny
Na żądanie Pejsacha Potaschera odbędzie się dnia 10 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:
1) 1/4 części realności lwh. 207 gm. Zawadów,
2) 1/4 części realności lwh. 1112 gm. Zawadów z chatą i stodołą, z przynależnościami, składającemi się z 5 drzew owocowych.
Nieruchomość ta oceniona została:
ad 1) 525 kor.,
ad 2) 255 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1) 350 kor.,
ad 2) 170 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 26 sierpnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 121. (12106 3—3)
Ogłoszenie.
W c. k. szkole położnych we Lwowie, (gmach szpitala krajowego i powszechnego) rozpoczną się wpisy kandydatek do tej szkoły w dniu 13 października i trwać będą aż do 15 października b. r. włącznie.
Warunki przyjęcia do tej szkoły są następujące:
1. Na kurs dla położnych mogą być przyjęte niewiasty, które nie przekroczyły jeszcze 40 roku życia, a jeżeli są niezamężne, już ukończyły 24 rok życia.
2. Kandydatki winny w powyżej oznaczonym terminie osobiście się zgłosić w kancelaryi c. k. profesora tej szkoły i przedłożyć:
a) metrykę chrztu, lub metrykę urodzenia, ewentualnie metrykę ślubu, lub jeżeli są wdowami, świadectwo śmierci męża.
b) certyfikat przynależności,
c) świadectwo moralności, potwierdzone przez władzę właściwą,
d) dowód znajomości czytania i pisania w języku polskim lub niemieckim,
e) świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego wydane przez lekarza urzędowego przynależnej władzy politycznej,
f) świadectwo szczepienia ochronnego od ospy, względnie rewakcynacyi.
Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych.
Lwów, dnia 6 września 1913.

(12239 2—2)
Ogłoszenie.
Zamiar przesiedlenia się zgłosili adwokaci:
Dr. Ignacy Reisner z Żydaczowa do Przemyśla;
Dr. Jakób Konrad Kornhaber z Drohobycza do Wiednia.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Sambor, dnia 25 sierpnia 1913.

L. 387 (12112 2—3)
Obwieszczenie.
C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej c. k. notaryusza Władysława Kaliniewicza z powodu urzędowania jego jako byłego c. k. notaryusza w Rymanowie i zastępcy c. k. notaryusza tamże, ażeby roszczenia swoje w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc w tutejszej c. k. Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionym.
C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 362/13 (1) (12195 2—3)
Edykt.
Przeciw Dmytrowi Zahorodnemu synowi Hrycia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Herscha Leib Gelbbanda, kupca w Nowemsiole, pozew o zapłatę 532 kor. 38 hal. zpn.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy w tut. sądzie, biuro Nr. 9, na dzień 9 września 1913, o godzinie 10 rano.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Dmytra Zahorodnego syna Hrycia ustanawia się p. Fedka Stawinogę, rolnika w Huszczankach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 280/13 (1) (12229 2—3)
Edykt.
Przeciw Janowi Wypolitowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Herscha Hahna w Podwołoczyskach pozew o dostawę zboża lub zapłatę kwoty 240 kor. 66 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 23-go września 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 7.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Jana Wypolita ustanawia się p. adwokata dr. Edwarda Galla w Nowemsiole kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 4 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 268/13 (1) (12228 2—3)
Edykt.
Przeciw Dyonizemu Jamkowemu synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Parankę Jamkową pozew o 750 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 23-go września 1913, o godzinie 8 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 9.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Dyonizego Jamkowego syna Iwana ustanawia się p. Petra Radkowskiego w Klebanówce kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 24 maja 1913.

L. cz. C. I. 591/13 (1) (12202)
Edykt.
Przeciw Pantelemonowi Jaworskiemu Gołdyczowi, rolnikowi z Mielniczego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Majera Fischmana, kupca w Turce, pozew o 898 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 7-go października 1913, o godzinie 9-tej przed południem, w sali Nr. I., na I. piętrze.
Celem strzeżenia praw Pantelemona Jaworskiego Gołdycza ustanawia się p. dr. Janema, adwokata w Turce, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Pantelemona Jaworskiego Gołdycza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 3 września 1913.

L. cz. Cw. 4154/13 (2) (12212)
Edykt.
Przeciw Michałowi Łazurko z Makowiska, nieznanemu z miejsca pobytu, wniosło Towarzystwo pożyczkowe „Samopomoc“ w Oleszycach do tutejszego sądu pozew o 376 kor., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Aschkenazego, adwokata w Przemyślu, kuratorem, który zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Przemyśl dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. I. 325/13 (1) (12022 2—3)
Edykt.
Przeciw nieobecnym Chanie i Izaakowi Biber, przedtem w Samborze, wniósł Mechel Teitelbaum, kupiec w Samborze, pozew o 440 kor. zpn.
Rozprawa odbędzie się dnia 2 września 1913, o godz. 8·30 rano, w biurze Nr. 57.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem dr. Seweryn Goldberg, adwokat w Samborze, będzie ich zastępywać, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sambor, dnia 4 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 436/13 (1) (12191)
Edykt.
Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dudy w sprawie Majera Nussbauma przeciw temuż o zniesienie współwłasności ustanawia się p. Marcina Serafina w Grodzisku mieście.
Tenże kurator zastępywać będzie powyższego niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 407/13 (12162)
Edykt.
Przeciw Michałowi Filipczakowi synowi Stanisława z Lisznej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jana Filipczaka pozew o zniesienie współwłasności.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 9 września 1913, o godz.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Ornsteina, adwokata w Sanoku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 15 lipca 1913.

L. cz. C. IV. 231/13 (1) (12190)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca Marcinowi Chmielowcowi wnieśli Józef i Karolina Wargaccy w Ameryce przez i do rąk generalnego pełnomocnika Michała Szostaka w Hadykówce skargę o 629 kor. zpn.
Rozprawa odbędzie się dnia 9 września 1913, o godzinie 9 rano, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 11.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. dr. Feuersteina, adwokata w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kolbuszowa, dnia 9 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 550/13 (2) (12219)
Przeciw Józefowi Wójcik, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Maryana Jarmarka pozew o 260 koron zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 września 1913.
Celem strzeżenia praw Józefa Wójcika ustanawia się p. radcę sądu kraj. Kosińskiego w Brzozowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz. C. III. 371/13 (1) (12192)
Edykt.
Przeciw Annie i Mojżeszowi Hochhauserom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Abrahama Fränkla pozew o 610 kor. 33 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 września 1913.
Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Kwicińskiego w Limanowej kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Limanowa, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. C. V. 332/13 (1) (12171)
Edykt.
Przeciw Janowi i Katarzynie Kramarzom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Annę Kramarz pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 41 gm. Lipnica górna.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 15 września 1913, o godz. 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Kaczkowskiego, adwokata w Jaśle, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. C. 296/13 (2) (12142)
Edykt.
Przeciw Emilii Pochlid, Maryi Hawrylak i Waniowi Hawrylakowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez ks. Gabryela Hnatyszaka pozew o własność gruntu w Krynicy.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 10 września 1913, o godz. 10·30 przed połudn.
Celem strzeżenia praw Emilii Pochlid, Maryi Hawrylak i Wania Hawrylaka ustanawia się p. dr. Eliasza Loewenthala, adwokata w Muszynie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 362/13 (1) (12131)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ilkowi Mocko wniósł Teodor Mocko z Bonowa pozew o 940 kor.
Na pozew ten wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 września 1913, o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 9.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Bociurkowa, który zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 9 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 332/13 (1) (12201)
Edykt.
Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Anastazyi Luszczyńskiej ur. Monaczyńskiej wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Jana Poliszewskiego syna Pawła i tow. pozew o uznanie prawa własności p. grt. l. k. bud. 1395 ks. gr. gminy Trembowla.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 września 1913, o godz. 8 rano, biuro Nr. 7.
Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. radcę Jasińskiego w Trembowli kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 446/13 (2) (12185)
Edykt.
Przeciw Abrahamowi Goligerowi, dzierżawcy dóbr w Mazowiu ad Słowita, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Glinianach przez Herscha Mehlmana, kupca w Podkówce ad Uniów pozew o zapłatę 680 koron zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tym sądzie na dzień 12 września 1913, o godz. 10 przed południem.
Celem strzeżenia praw Abrahama Goligera ustanawia się p. Gerschona Mehlmana, kupca w Glinianach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Goligera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gliniany, dnia 5 września 1913.

L. cz. Cg. I. 196/13 (2) (12160)
Edykt.
Przeciw Eustachemu hrabiemu Dembińskiemu, byłemu właścicielowi dóbr Rogi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Karola Miętusa w Rogach pozew o 1200 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 września 1913, o godz. 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw Eustachego hr. Dembińskiego ustanawia się p. adwokata dr. Chwaliboga w Jaśle kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Eustachego hr. Dembińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 250/13 (1) (12048)
Edykt.
Przeciw Zofii Łucyk zam. Żywczyn, rolniczce w Dorożowie, której miejsce pobytu

jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Łące przez Wasyla Kryworukę, rolnika z Dorożowa przez generalnego pełnomocnika Piotra Szramkę, rolnika w Dorożowie, pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16-go września 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Zofii Łucyk zam. Żywczyn ustanawia się p. Leona Czomkiewicza, c. k. notaryusza w Łące kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zofię Łucyk zam. Żywczyn w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łąka, dnia 2 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 648/12 (2) (12084)

Edykt.

Przeciw Ludwinie Prędkiej zam. Durlak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Józefa Siutę syna Michała pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 107 ks. gr. gm. kat. Ropa przez podział fizyczny.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 16 września 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ludwiny Prędkiej zam. Durlak ustanawia się p. adwokata dr. Sterna, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ludwinę Prędką zam. Durlak w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 22 lipca 1913.

L. cz. C. II. 162/13 (3) (12236)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Sowa z Kretowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Franciszkę Sowę z Kretowiec pozew o zapłatę kwoty 849 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 19 września 1913, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Tomasza Sowy ustanawia się p. adwokata kraj. dr. Stefana Bocheńskiego w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1262/13 (2) (12133)

Edykt.

W sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kalwaryi przeciw Katarzynie Grabowskiej i spóln. w Lanckoronie o 180 kor. 12 hal. zpn., ma być doręczona uchwała z 11 sierpnia 1913 l. cz. E. 1262/13, którą dozwolono przymusowej licytacyi 1/2 realn. lwh. 36 i całej realności lwh. 121 gm. Lanckorona.

Ponieważ zobowiązana Katarzyna Grabowska zmarła ustanawia się w celu strzeżenia praw niecbjętej masy spadkowej po tejże kuratora w osobie p. Józefa Szczypka z Lanckorony.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. Cw. 4652/13 (3) (12122)

Edykt.

Przeciw Maksymowi Ferencowi i Dmytrowi Kociuruba z Ostrowczyka polnego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu owodowego jako handl. w Złoczowie przez Kasę zaliczkową w Białymkamieniu, stowarzysz. zar. z ogr. poręką pozew o 355 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Maksyma Ferenca i Dmytra Kociuruby ustanawia się p. dr. Sternhella, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maksyma Ferenca i Dmytra Kociurubę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 29 lipca 1913.

L. cz. Cw. 4330/13 (1) (12121)

Edykt.

Przeciw Leibischowi Kronischowi ze Zborowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Zakład kredytowy w Zborowie pozew o 560 kor. i 200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Leibischa Kronischa ustanawia się p. dr. Epsteina, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leibischa Kronischa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 13 sierpnia 1913.

L. cz. Cw. 5408/13 (12115)

Edykt.

Przeciw Berilowi Freilichowi, — którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Dawida Landaua pozew o 228 kor.

Na podstawie wydano wekslowy nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Berila Freilicha ustanawia się p. adw. dr. Fruchtmanna w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Berila Freilicha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stryj, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 313/13 (1) (12235)

Edykt.

Przeciw P. Dmytrowi Atamaniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Mikołaja Kałbę pozew o ojcowstwo i alimentacyę zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 16 września 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Stefana Bocheńskiego, adw. kraj. w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż, dnia 29 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 539/13 (1) (12178)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Katarzynie Jabłońskiej wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Antoniego Jabłońskiego w Stryju pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy kaucyjnej 500 kor. z karty C. lwh. 500 gminy Stryj.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 września 1913, o godz. 8 rano, biuro Nr. 32.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy ustanawia się p. adwokata dr. Nasona Fichnera w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stryj, dnia 25 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 354/13 (1) (12179)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Charchoła i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Związek kredytowy w Gołogórach pozew o 139 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 30 września 1913, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Ołeksy Charchoły ustanawia się p. dr. Wiśniewskiego, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. VII. 416/13 (1) (12182)

Edykt.

Przeciw Józefowi i Zofii Trolom z Kanny, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Stanisława Wszoła pozew o oddanie w posiadanie zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie biuro Nr. 15 audyencyę na dzień 26 września 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Józefa Moskwę, adwokata w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Dąbrowa, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 497/13 (3) (12128)

Edykt.

Przeciw Janowi Żmudzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 23 września 1913, o godz. 8 30 rano

Celem strzeżenia praw Jana Żmudy z Przybyszówki ustanawia się p. adwokata dr. Syruczka w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 3 września 1913.

Ч. сп. Ц. I. 194/13 (1) (12230 1—3)

Едикт.

Против Тимкови Макар, котрого місце побуту не є відоме, вніс Іван Олїйник, господар в Добромірцї в ц. к. суді повітовім в Новім селї позов о 395 кор. зпн.

На підставі позву зістав визначений термін на 23 вересня 1913, о годинї 8 перед пол., комната ч. 9.

Для стереженя прав невідомого з місця побуту і житя пізваного Тимка Макара установлює ся п. др. Едварда Галля, адвоката в Новім селї, куратором.

Тойже куратор буде свого куранда в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновласника.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Нове село, дня 14 цьвітня 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 214/13 (2) (12243)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 1142, z dnia 30 sierpnia 1913, w artykule p. t. „W austrijskoj Makedonii“ w całości, — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 30-go sierpnia 1913 roku konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu powyższego pisma ulotnego — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 2 września 1913.

L. cz. Pr. 215/13 (2) (12156)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Gazeta wieczorna“ Nr. 1477 z dnia 3 września 1913 w artykule p. t. „Po uwolnieniu dr Wiesenberga“ w całości, zawiera znami na występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w d. 3 września 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 5 września 1913.

L. cz. Pr. 5/13 (3) (12252)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako Trybunał prasowy orzeka na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa po myśli § 493 pk. i § 36 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w peryodycznem piśmie rosyjskim „Poczajewskij łystok z 17 grudnia 1912 Nr. 13“, umieszczonego na stronicy 3 pod napisem: „Polaki i swoboda wiry“, rozpoczynającego się od słów: „Z oseny my nuwszaho 1911 hoda stały pojawlaty sia“, a kończącego się słowami: „jej shubyt, kak i rańsze shubyła tworymaja jej czernaja neprawda i dyksja żestokost“ zawiera znamiona występku z §§ 300 i 302 uk., wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego pisma.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Złoczów, dnia 6 września 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 3/13 (5) (12169)

Ogłoszenie.

W konkursie Kasy zaliczkowej w Perehińsku, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana Pinkasa Rechtschaffena w Rożniatowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Zacharyasza Dawida Liebermana w Rożniatowie.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 13 czerwca 1913.

L. cz. S. 37/12 (44) (12117)

W konkursie Henryki Hirschhorn w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20 września 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 23 września 1913 o godz 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze 8.

Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/13/5 (12176)

Na podstawie wniosków wierzycieli w konkursie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w likwidacyi w Ustrzykach przy audyencyi dnia 11 lipca 1913 po myśli § 74 ord. konk. odbytej, zatwierdza się dotychczasowego zarządcę masy konkursowej adw. dr. Szymona Schaffera na urzędzie i ustanawia Leibę Deresiewicza, kupca w Ustrzykach jego zastępcą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 29 sierpnia 1913.

L. cz. S. 1/12 240 (12240)

W konkursie Abrahama Pinkasa celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 18 września 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 26 września 1913, o godzinie 4 po południu, w c. k. Sądzie obwodowym w Sanoku, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 23 sierpnia 1913.

G. Zl. S. 1/13 (59) (12116)

Im Concurse Regina Wechsler in Tarnopol wird zur Liquidierung und Rangbestimmung der nachträglich angemeldeten und der bis 20 September 1913 etwa noch zur Anmeldung kommenden Forderungen die Tagsatzung auf den 23 September 1913 nachmittags 4 Uhr bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol, Zimmer Nr. 8 anberaumt.

Tarnopol, am 27 August 1913.
Der Concurscommissär.

Konkursa.

L. R. 2238 (12071 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady stałego sługi przy katedrach budowy maszyn, mechaniki i teoryi maszyn w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza się niniejszem konkurs do 15 października 1913.

Do tej posady przywiązane są normalne pobory sług państwowych, unormowane ustawą z 25 września 1908, Dz. u. p. Nr. 204.

Kandydaci na tę posadę winni swe podania, wystosowane do c. k. Namiestnictwa, przesłać wprost lub za pośrednictwem swej przełożonej władzy na ręce Rektoratu przed upływem terminu konkursu i zaopatrzyć je w dowody:

1. obywatelstwa austryackiego,
2. znajomości języków krajowych w słowie i piśmie,
3. uzdolnienia fizycznego,
4. nieprzekraczalnego wieku 40 lat,
5. nienagannego zachowania się (świadectwo moralności),
6. dotychczasowych zajęć,
7. znajomość precyzyjnej mechaniki i fachowego obchodzenia się z instrumentami laboratoryjnymi.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mają w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872, Dz. u. p. Nr. 60, wysłużeni podoficerowie c. k. względnie c. i k. armii zaopatrzeni certyfikatem, uprawniającym do ubiegania się o posady w państwowej służbie cywilnej.

Z Rektoratu c. k. Szkoły politechnicznej.
We Lwowie, dnia 1 września 1913.

L. 3048 (12159)

Konkurs.

Celem nadania na rok szkolny 1913/14 stypendyum powiatowego im. Cesarza Franciszka Józefa I. w kwocie 200 kor. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O stypendyum to ubiegać się mogą uczniowie c. k. Seminaryów nauczycielskich.

Pierwszeństwo przed innymi kandydatami mieć będą uczniowie c. k. Seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, urodzeni w powiecie rohatyńskim lub tacy, których rodzice lub opiekunowie w powiecie rohatyńskim stale mieszkają.

Do podania o to stypendyum należy dołączyć:

1. Ostatnie świadectwo szkolne.
2. Świadectwo ubóstwa.
3. Dowód pochodzenia z powiatu rohatyńskiego.

Podania wnoszone być mają za pośrednictwem Dyrekcyi dotyczącego c. k. Seminaryum nauczycielskiego do Wydziału Rady powiatowej w Rohatynie najpóźniej do 30 września 1913 r.

Wydział powiatowy.

W Rohatynie, dnia 27 sierpnia 1913.

Prezes:
w. z.
Dültz, m. p.

L. Prez. 882 2.13 (12150)

Do obsadzenia dwie posady pomocników stałych.

Wymagana rutyna w oddziele egzekucyjnym albo w tabuli i znajomość pisania na Remingtonie.

Podania wnosić można do 1 października 1913.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego w Rawie ruskiej.

L. Prez. 366 6/13 (12139 1—3)

Konkurs.

Przy tutejszym sądzie jest do objęcia z dniem 1 października b. r. posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagana biegłość w agendach hipotecznych i w pisaniu na maszynie.

Podania należy wnosić do 20 b. m.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Mikołajów, dnia 3 września 1913.

L. Prez. 489 6/13 (12134 1—3)

Konkurs.

W sądzie w Krzeszowicach jest od 15 września b. r. do objęcia posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagana jest biegłość w pisaniu na maszynie i rutyna w sprawach hipotecznych lub w dziale procesowym.

Podania udokumentowane wnosić należy do dnia 10 września 1913.

Krzeszowice, dnia 3 września 1913.

L. 2025/12—13 (12281 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania sześciu stypendyów po 480 kor. rocznie z fundacyi ś. p. Edwarda Pawła Czabana dla uczniów Uniwersytetu lwowskiego rozpisuje się niniejszem konkurs.

I. O nadanie stypendyum z tej fundacyi ubiegać się mają prawo zdolni, pilni, pracowici, nienagannie zachowujący się, obyczajni a niezamożni uczniowie zwyczajni jakiegokolwiek Wydziału Uniwersytetu lwowskiego, wyznania rzymsko-katolickiego lub jednego z wyznań protestanckich o ile to być może rodem z Królestwa Polskiego lub Cesarstwa rossyjskiego narodowości polskiej, bez względu na nazwisko i pochodzenie.

II. Pierwszeństwo do otrzymania stypendyum z tej fundacyi będą mieć posiadający powyższe ogólne wymogi uczniowie tegoż Uniwersytetu pochodzący z rodziny lub spokrewnieni z rodzinami Czabanów de Baldich, Geschków i Wicmanów, a następnie w braku tychże synowie niezamożnych kupców miasta Warszawy lub urzędników Polaków wyznających religię rzymsko-katolicką lub protestancką a szczególnie synowie ojców pracujących w magistracie warszawskim.

III. Posiadanie tych wymogów nadających pierwszeństwo do otrzymania stypendyów z tej fundacyi winni ubiegający się wykazać dokumentami publicznymi jako to: poświadczeniem właściwej władzy i t. p.

IV. Prawo rozdawnictwa stypendyów służy bez żadnego ograniczenia Senatowi akademickiemu Uniwersytetu lwowskiego. — W razach wyjątkowych wolno Senatowi akademickiemu łączyć stypendya w ten sposób, że jednemu uczniowi może przyznać dwa, a w razie potrzeby i trzy stypendya.

Decyzya Senatu akademickiego co do nadania stypendyum z tej fundacyi i co do ilości poszczególnego z tej fundacyi stypendyum nie będzie ulegać jakiemukolwiek odwołaniu i natychmiast będzie wykonalna.

V. Stypendya z tej fundacyi przyznawane będą stypendyście na czas trwania jego nauki Uniwersyteckiej, to jest do czasu ukończenia przezeń studyów uniwersyteckich i otrzymania absolutoryum. Stypendya z tej fundacyi wypłacane będą przez każdoczesnego rektora i prorektora jako zarządców fundacyi i jej majątku w ratach kwartalnych z góry za kwitami poświadczonymi przez dziekana wydziału, do którego należy stypendysta.

VI. O utracie ze strony poszczególnego stypendysty prawa do dalszego poboru nadanego stypendyum z powodu przerwy w studyach uniwersyteckich z powodu zaniedbania się w naukach, z powodu nagannego i nieobyczajnego zachowania się, orzeknie Senat Uniwersytetu lwowskiego ostatecznie i prawomocnie.

VII. Senat akademicki będzie uprawniony pozostawić stypendyście pobór stypendyum wyjątkowo jeszcze przez rok jeden po normalnem ukończeniu studyów uniwersyteckich, jeżeli stypendysta odda się dalszym studyom teoretycznym w celu uzyskania stopnia akademickiego (doktora).

VIII. Ubiegający się o to stypendyum powinni wnieść podania należycie udokumentowane na ręce dziekana swego wydziału najpóźniej do dnia 10 października roku bieżącego.

Zarząd fundacyi stypendyjnej imienia śp. Edwarda Pawła Czabana.

Beck w. r. L. Finkel w. r.

L. Prez. 4102 4/13 (12251 1—3)

Konkurs.

W c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie są do obsadzenia 4 posady dozorców więźni z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te posady mają wnieść należycie udokumentowane podanie do dnia 30 października 1913 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie.

Posady te będą przedewszystkiem nadane kandydatom wojskowym, posiadającym certyfikat.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 9 września 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 1335/13 A. II. 173 (11880)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie: „Leopold Brandstätter i spółka“ po polsku, zaś po niemiecku: „Leopold Brandstätter et Comp.“

Przedmiot przedsiębiorstwa: czynności bankierskie.

Właściciel: Leopold Brandstätter, kupiec w Jaśle.

Zakład filialny przedsiębiorstwa, istniejącego w Jaśle, jako zakład główny, noszącego tak samo brzmiącą firmę.

Prokurzystą jest A. D. Seifmann w Jaśle.

Firmę zastępować na zewnątrz i podpisywać będzie Leopold Brandstätter, który pod swoją firmą umieści li tylko nazwisko „Brandstätter“, lub prokurzysta, który pod pieczęcią firmową „Leopold Brandstätter i Spółka“ podpisze pp. Seifmann.

Data wpisu: 23 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 23 czerwca 1913.

L. cz Firm. 384/13 A. II. 127 (11887)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Maksymilian Bauer.

Przedmiot przedsiębiorstwa: kantyna w koszarach Arcyksięcia Rudolfa.

Właściciel: Maksymilian Bauer, właściciel kantyny, w Krakowie, koszary arcyks. Rudolfa.

Właściciel podpisywać będzie firmę własnoręcznie imieniem i nazwiskiem „Maksymilian Bauer“.

Dzień wpisu: 8 kwietnia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 22 marca 1913.

L. cz. Firm. 810/13 A. II. 159 (11882)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Do rejestru handlowego oddział A. wpisano:

Siedziba firmy: Szczakowa.

Brzmienie firmy: „Szymon Józef Selinger“, po niemiecku „Simon Josef Selinger“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wykonywanie handlu drzewem materyałowem, terem i papą.

Właściciel: Szymon Józef Selinger w Szczakowej.

Dzień wpisu: 6 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 17 maja 1913.

L. cz. Firm. 436/13 A. 88 (11698)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Brzmienie firmy: Jan Siwik, restaurator na stacyi kolejowej w Jaśle.

Dzień wpisu: 5 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 5 maja 1913.

L. cz. Firm. 607/13 (12215)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru Oddz. A. wykreślono:

Siedziba firmy: Przeworsk.

Brzmienie firmy: Chaim Dym.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrąb lasu i handel drzewa w Zmysłówce.

Dzień wpisu: 13 lutego 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 31 maja 1913.

L. cz. Firm. 126/13 Stow. I. 273 (11835)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Skwarzawa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Skwarzawie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: z powodu wykluczenia: Floryan Teodorowski i Józef Teodorowski, a zmarł Józef Wierzbicki.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Paweł Łopuch, Mikołaj Zieliński i Stanisław Teodorowski na walnem zebraniu 9 marca 1913.

Data wpisu: 26 kwietnia 1913.

C. k. Sąd odwodowy jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 26 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 264/13 Stow. I. 341 (12208)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Salówka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Salówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Michał Zjawin, a walne zgromadzenie, odbyte 1 maja 1913, wybrało w jego miejsce Piotra Kiernickiego, rolnika w Salówce.

Data wpisu: 27 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 27 maja 1913.

L. cz. Firm. 290/13 Stow. I. 122 (12207)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chorostków.

Brzmienie firmy: Alians pożyczkowy w Chorostkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: I. dyrektor Józef Tennenbaum, II. dyrektor Isak Katz, kasyer Abraham Tennenbaum i kontrolor Pinkas Hochman.

Członkowie dyrekcyi, wybrani na walnem zgromadzeniu, odbytem dnia 11 maja 1913: Józef Tennenbaum powtórnie pierwszym dyrektorem, drugim dyrektorem Eliasz Katz kupiec w Chorostkowie, kasyerem Abraham Tennenbaum (powtórnie), a kontrolorem Leon Tennenbaum, kupiec w Chorostkowie, wszyscy na lat 6.

Data wpisu: 5 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 5 czerwca 1913.

Ч. сп. Фірм. 52/13 Стов. С. 233 (12164)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Фалиш.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Фалиши, стоваришене зареєстроване з необм-женою порукою.

Члени дирекциї виступили: Кость Чайка і Михайло Сольман.

Члени дирекциї вибрані:

1. Юлян Сойка, писар громадский, яко заступник настоятеля,

2. Луць Ковальчук, рільник в Станькові, яко член заряду.

Дата впису: 15 марта 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 7 марта 1913.

L. cz. Firm. 138/13 Stow. C. 64 (12166)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mikołajów nad Dniestrem.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Mikołajowie nad Dniestrem.

Członkowie Dyrekcyi wystąpili: Christian Breitmeier i Jan Presch.

Członkowie Dyrekcyi wybrani: Stefan Bereza i Grzegorz Korecki, właściciele realności w Mikołajowie, jako zastępcy dyrektorów.

Data wpisu: 19 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 16 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 336/13 Stow. I. 143 (12120)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych pod Stow. I. 143: „Kasa pożyczkowa w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Z członków dyrekcyi umarł: Hilel Pineles dnia 5 lipca 1913.

Członkowie dyrekcyi wybrani przez Radę zawiadowczą na zebraniu dnia 6 lipca 1913, a przez nadzwyczajne walne zgromadzenie dnia 18 lipca 1913 zatwierdzającą — dyrektorem stowarzyszenia Blima Pineles, handlująca w Glinianach.

Data wpisu: 18 sierpnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 18 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 1098/13 (11583)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Do rejestru handlowego oddział A. wpisano:

Siedziba firmy: Przeworsk.

Brzmienie firmy: Abraham Herbstmann.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów korzennych, mącznych i handel zbożem.

Dzień wpisu: 26 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 26 lipca 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 128,13 (5) (12105)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Furmana, syna Piotra, w Romanowem siole.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Kowalskiego w Romanowem siole.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 22 sierpnia 1913.

L. cz. P. 204,13 (3) (12093 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Glacową w Limanowej.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Glaca w Limanowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.

Limanowa, dnia 17 sierpnia 1913.

L. cz. L. 5,13 (7) (12041)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Antoniego Chrypliwego w Pieniakach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Chrypliwego, rolnika w Pieniakach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podkamień, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. P. 51 13 (8) (12234 1—3)

Edykt.

Petra Danyluka Jurka z Trójcy uznano zaumysłowo niedołężnego i ustanowiono dla niego kuratora w osobie Iwana Majgutiaka z Trójcy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 11 maja 1913.

L. cz. L. XI. 25/12 (6/XVI.) (12172)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Karola Kropczyńskiego w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Bronisława Müllera w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Kraków, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. P. XI. 6/13 (8) (12177)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Romana Ryżaka w Pobereżu.

Kuratorem jego ustanowiono ks. Pantelemona Horodeckiego gr.-kat. prob. w Delejowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XI.

Stanisławów, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. L. 2/13 (8) P. 159/13 (12226)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Cirlę Rothstein false Reiner w Kozowie.

Kuratorem jej ustanowiono Irego Bussgaaga w Kozowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 16 czerwca 1913.

L. cz. L. VI. 6/13 P. VI. 101/13 (12181)

Edykt.

Fed Dawydiak syn Jozafata z Medwedowiec uznany za marnotrawcę.
Kuratorem ustanowiono Mikołaja Babiaka, syna Mikołaja z Medwedowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Buczacz, dnia 5 września 1913.

L. cz. L. 6/13 P. 222/13 (12272)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Fedka Petryszyna, rolnika w Bihalach.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Petryszyna, rolnika z Bihal.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. P. XVI. 171/13 (5) (12216)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Ludwika Ożegalskiego w Krakowie.
Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Jałbrzykowskiego w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Kraków, dnia 1 sierpnia 1913.

L. cz. L. 3/13 (9) (12009)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Wrona w Sidzinie.
Kuratorem jej ustanowiono Jana Wronę w Sidzinie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 26 czerwca 1913.

Konkurs.

L. 2237. (12110 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia definitywnej posady laboranta przy katedrze technologii chemicznej w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza się niniejszem konkurs do 15 go października b. r.

Do tej posady przywiązane są normalne pobory podurzędników państwowych unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204 i rozporządzenia c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z 22 listopada 1908 r., L. 234.

Kandydaci do tej posady winni swe podania wystosowane do c. k. Namiestnictwa przesłać wprost lub za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Rektoratu przed upływem terminu konkursu i zaopatrzyć je w dowody:

1. znajomości języków krajowych w słowie i piśmie;
2. świadectwo szkolne;
3. „ uzdolnienia fizycznego;
4. nieprzekraczalnego wieku 40 lat;
5. nienagannego zachowania się (świadectwo moralności);
6. dotychczasowego zajęcia;
7. dokładnej znajomości prac i zadań laboranta w laboratoryum chemicznem;
8. obywatelstwa austryackiego.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mają w myśl ustawy z 19 go kwietnia 1872, Dz. u. p. Nr. 60 wysłużeni podoficerowie c. k. względnie c. i k. armii zaopatrzeni certyfikatem uprawniającym do ubiegania się o posady w państwowej służbie cywilnej.

Z Rektoratu c. k. Szkoły politechnicznej.
Lwów, dnia 1 września 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

K. k. Nordbahndirektion Wien.

D. Z. 66.752 ex 13. (12282)

OFFERTAUSSCHREIBUNG.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Ausführung eines Aussiedehauses in der Wagen-Werkstätte in Floridsdorf zur Vergebung.

Vollendungstermin 6 Wochen nach Aufforderung zur Inangriffnahme der Bauarbeiten.

Die Vergebung erfolgt für die Arbeiten oberhalb der in den Plänen festgesetzten Normallinien nach Pauschalpreisen.

Nähere Angaben hierüber sind in den Angebotformularien enthalten, welche, ebenso wie die allgemeinen und besonderen Bedingnisse und die übrigen Offertunterlagen (Pläne, Baubeschreibungen, Formulare für „Angebot", „Preisverzeichnis" usw., „Bestimmungen", „Kundmachung betreffend den Erlag und die Ausfolgung von Vadien und Geschäftskautionen") bei der k. k. Bahnabteilung in Wien der k. k. Nordbahndirektion eingesehen bezw. von der k. k. Nordbahndirektion in Wien, Bureau III./5 direkt oder gegen Einsendung eines Betrages von K. 6 per Post bezogen werden können.

Die Angebote sind unter Benützung der hiezu aufgelegten Angebotformularien per Bogen mit einem Ein-Kronenstempel zu versehen, zu fertigen, zu siegeln und mit der Aufschrift:

„Agebot, betreffend die Ausführung eines Aussiedehauses in der Wagenwerkstätte der Station

„Floridsdorf"

gekennzeichnet, bis längstens 3 Oktober l. J. 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion Wien II. Nordbahnstrasse 50, in versiegeltem Umschlag (Kouvert) einzubringen oder frankiert, dorthin abzusenden.

Die Anbotsteller oder deren Bevollmächtigte haben das Recht, der am 4 Oktober l. J. bei der Abteilung III. der k. k. Nordbahndirektion stattfindenden kommissionelen Eröffnung der eingelaufenen Angebote beizuwohnen.

Die Anbotsteller haben mit ihren Angeboten bis Mitte November 1913 im Worte zu bleiben.

Solche Angebote, in denen irgendwelche Änderung der Offertgrundlagen angestrebt wird, oder Offerte, welche nicht termingemäss einlaufen, werden als nicht eingelangt betrachtet und bleiben unberücksichtigt.

Vor Einreichung des Angebotes hat der Anbotsteller ein Vadium von 5 Prz. der offerierten Summe zu erlegen (siehe „Offertunterlagen").

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Angebote nach freiem Ermessen zu entscheiden, oder eventuell auch sämtliche Angebote zurückzuweisen.

Wien, im September 1913.

Die k. k. Nordbahndirektion.

K. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **5 September 1913** stattgefundenen **siebenundneunzigsten Verlosung** der 3%igen **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889,** der k. k. priv. allg. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 6320 Nr. 16 mit dem Treffer von K. 60.000
„ 1710 „ 03 „ „ „ „ K. 4.000
„ 7588 „ 05 „ „ „ „ K. 2.000
„ 7772 „ 49 „ „ „ „ K. 2.000

Serie 1109 Nr. 27, Serie 1111 Nr. 05, Serie 1312 Nr. 46, Serie 1625 Nr. 10,
Serie 2862 Nr. 44, Serie 3658 Nr. 35, Serie 4462 Nr. 31, Serie 5360 Nr. 18,
Serie 5506 Nr. 19, Serie 6664 Nr. 31.

mit dem Treffer von je K 400.

In der Tilgungsziehung:

Serie 204 Nr. 1—50, Serie 508 Nr. 1—50, Serie 634 Nr. 1—50, Serie 1384 Nr. 1—50,
Serie 2277 Nr. 1—50, Serie 2348 Nr. 1—50, Serie 2555 Nr. 1—50, Serie 2830 Nr. 1—50,
Serie 3225 Nr. 1—50, Serie 4434 Nr. 1—50, Serie 5485 Nr. 1—50, Serie 5663 Nr. 1—50.
Serie 6610 Nr. 1—50, Serie 7448 Nr. 1—50, Serie 7721 Nr. 1—50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt **am 1 Februar 1914** an der **Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von K. 200 einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnst-Scheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je **Zwanzig** Kronen eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am **5 Jänner 1914** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** 3%-ige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 514 Nummer 03, Serie 3862 Nummer 48, Serie *5644 Nummer 15,
Serie 608 Nummer 35, Serie 4063 Nummer 32, Serie 6294 Nummer 02,
Serie 664 Nummer 38, Serie 4306 Nummer 33, Serie 6330 Nummer 50,
Serie 707 Nummer 14, Serie 4408 Nummer 05, Serie *6616 Nummer 44,
Serie 1501 Nummer 26, Serie 5677 Nummer 22, Serie 6700 Nummer 49,
Serie 2126 Nummer 08, Serie 5300 Nummer 36, Serie 6917 Nummer 36,
Serie 3245 Nummer 34, Serie 5330 Nummer 15, Serie 7707 Nummer 29.
Serie 3513 Nummer 43, Serie *5614 Nummer 12,

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 52, 79, 119, 195, 212, 262, 298, 322, 341, 453, 490, 493, 500, 503, 529, 544, 598, 614, 676, 690, 691, 694, 695, 782, 805, 819, 868, 936, 1106, 1120, 1172, 1214, 1284, 1324, 1359, 1405, 1408, 1495, 1503, 1583, 1614, 1632, 1746, 1786, 1821, 1888, 1897, 1947, 1971, 2041, 2049, 2091, 2172, 2206, 2282, 2314, 2371, 2375, 2376, 2395, 2503, 2546, 2556, 2573, 2751, 2792, 2989, 3012, 3017, 3057, 3139, 3170, 3260, 3311, 3329, 3371, 3380, 3401, 3406, 3448, 3468, 3515, 3541, 3547, 3599, 3632, 3646, 3665, 3686. 3699, 3860, 3922, 3923, 3924, 3958, 3987, 4021, 4058, 4122, 4269, 4285, 4304, 4360, 4453, 4691, 4752, 4811, 4855, 4875, 5026, 5051, 5120, 5195, 5212, 5215, 5232, 5248, 5255, 5266, 5396, 5428, 5448, 5462, 5546, 5586, 5635, 5644, 5660, 5682, 5713, 5723, 5746, 5825, 5839, 5853, 5954, 5958, 6019, 6049, 6187, 6191, 6253, 6358, 6562, 6578, 6670, 6692, 6715, 6817, 6851, 6868, 6875, 6916, 6925, 6977, 7086, 7180, 7184, 7218, 7241, 7272, 7347, 7357, 7430, 7475, 7481, 7506, 7538, 7549, 7596, 7606, 7622, 7634, 7637, 7726, 7727, 7751, 7755, 7774, 7813, 7818, 7857, 7889, 7929.

Wien, den 5 September 1913.

Die Direction.

* Gewinnstschein.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy szkoły żeńskiej im. Zimorowicza ogłasza się niniejszem publiczną licytacyę.

Bliższych wyjaśnień udziela Oddział I. Departamentu technicznego miejskiego (Ratusz III. p.).

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.
We Lwowie, d. 9 września 1913.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya

z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

Zmiana lokalu!

KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię i skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy

Hetmańskiej l. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., **na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.**

Szematyzmu
za zaliczką nie wysyła się.

Młody współpracownik biurowy Polak, kat., potrzebny zaraz

Pierwszeństwo mają obeznani z działem księgarskim. — Oferty pod „WYTRWAŁY“ biuro Sokołowskiego, Jagiellońska l. 3.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

POSZUKUJE SIĘ POKOJU

wraz z utrzymaniem przy zacnej rodzinie dla studenta Politechniki z Warszawy. Wymagane troskliwa opieka, dobry wikt. Byłoby pożądane, gdyby syn tej rodziny, która odnajmuje pokój, uczęszczał też do Politechniki. Zgłoszenia z podaniem warunków. Biuro Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 3.

WYSIEWKI

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Towarzystwo „Młyn włościański“ w Gorzycach zostało rozwiązane.

Dyrektor: Wilk Sieniawa.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYA“ i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI“, nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r., **rozpocznie druk** najnowszej powieści

Henryka Sienkiewicza

„POD DĄBROWSKIM“

Swietny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych,** które stanowić będą

PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.

Redakcya „Tygodnika Illustrowanego“ nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„KSIĄŻE JÓZEF PONIATOWSKI“

które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego“ mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie **4 kor.** za egzemplarz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania 1 kr. 50 hal.



Zabawką jest dla Pań

szycie sukień damskich i dziecinnych używając krojów

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę,
obecnie wyłącznie w Biurze dzienników
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.